

Numer dzisiejszy składa się wraz z „Dodatkiem Ilustrowanym” z 20 stron. Cena 50 gr.

Nr. 159

Cena numeru
30 gr.

Cena prenumeraty
w Łodzi:
Mies. z dod. ilust. 5,20 gr.
Gros. z dod. 20.
Z przes. poczt.
Mies. z dod. ilust. 5,20 gr.
Poza Łodzią egz. 27 gr.
Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

XXX r.
Istnienia.

Redakcja i Administracja
w ŁODZI,
Al. Kościuszki 41
TELEFON 28.
Konto P.K.O. 60594.
Red. przyjmuje od 5—7
Art. i listów anonimowych
nie umieszcza się.

Łódź.

ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEŻNY OD ZADNEJ PARTJI.

Niedziela, dnia 12 czerwca 1927 r.

Dziś i dni następnych.

CASINO

Dziś i dni następnych.

„Czy kobieta wie coś o przeszłości ukochanego mężczyzny.”

Grzechy Kawalerskie

Dramat według sztuki Gilberta w 10 aktach.

Ponadto gościnne występy.

Ponadto gościnne występy.

Zula Pogorzelska, Konrad Tom, E. Bodo

w wielkiej aktu-
alnej rewji —

„Chodźcie do Casina”

3 przedstawienia rewjowe łącznie z kinematograficznem i o godz. 6-ej, 8-ej i 10 wiecz.

Od godz. 1,30 do 3-ej ceny wszystkich miejsc 1 zł. i 50 gr.

LUNA

Od dziś akt. premjera.

Orkiestra symfoniczna pod batutą
koncertmistrza p. Lidauera.

1) Pobyt prezydenta Mościckiego w Łodzi.

z okazji poświęcenia Sztandaru 28 pułku Strzelców Kaniowskich. — Zdjęcia własne kinoteatru „LUNA”

2) **Lya de Putti**

w nastrojowym
dramacie w 10
aktach p. t.

Na strunach zmysłów

SPLENDID

1 dzień i dni następnych

Od godz. 1,30 do 3 pp. ceny wszyst-
kich miejsc 2 zł. i 50 gr.

Wielki wstrząsający
dramat erotyczny
w 10 aktach p. t.

„Niewinne Grzesznice”

osnuty na tle procesu o
stręczycielstwo i handel ży-
wym towarem.

w rolach
głównych

Werner Kraus, Vivian Gibson i Maly Delschaft

2127—

OGŁOSZENIE.

W związku z planami regulacyjnymi miasta Magistrat m. Łodzi uprzedza oby-
wateli miasta, pragnących nabyć place pod budowę, że przed nabyciem placów lub
gromadzeniem materiałów do budowy na własnym placu, należy się zwrócić piśmien-
nie do Wydziału Budownictwa Magistratu m. Łodzi z zapytaniem, czy projektowane do
nabycia place pozostaną placami budowlanymi, czy też przewidziane są pod regulację
ulic.

Łódź, dnia 30 maja 1927 roku.

Magistrat m. Łodzi.

1841—

RESTAURACJA

B. Wiśniewskiego

ul. Moniuszki 5.

Bufet zapatrzonej bardzo dobrze,
Obiady z 5 dań po 2,50 i urzędowe,
Śniadania, kolacje a la carte.
Przy restauracji sympatyczny ogródek
Codziennie koncert wieczorem.
Kuchnia smaczna.

2125—

Min. Zaleski w Paryżu

konferował z Briandem o sprawach polsko-sowieckich.

Paryż 11 czerwca (tel. wł.)

Choć pociąg warszawski przybywa do Paryża o szóstej zrana, niemniej na dworcu oczekiwało na min. Zaleskiego mnóstwo osób urzędowych, tudzież liczni przedstawiciele prasy.

Już o godz. 11-ej Briand przyjął ministra, z którym konferował do godz. 1-ej po czym zatrzymał go na śniadaniu.

Po konferencji z Briandem, minister Zaleski przyjął wczoraj przedstawicieli prasy oświadczając im, iż głównym tematem, jaki poruszał z Briandem, były sprawy związane z zamachem na Wojkowską. Minister Zaleski wyraził przekonanie, że zamordowanie sowieckiego posła nie pociągnie za sobą żadnych dyplomatycznych konsekwencji. Morderca jest Rosjaninem a rząd polski jest zupełnie świadomy tego, że nie ponosi odpowiedzialności za ubolewania godny wypadek. Rząd polski wykazał wobec rządu sowieckiego najdalej posuniętą lojalność i nie pozostawił żadnych wątpliwości jak głęboko ubolewa nad tragicznym wypadkiem. Morderca jest aresztowany, a czyn jego znajdzie karę na podstawie ustawodawstwa polskiego. Rząd polski tem samem uczynił wszystko, co było w jego mocy i ma nadzieję, że nieszczęśliwy incydent w ten sposób zostanie zupełnie załatwiony.

W dalszym ciągu konferencji rozmowa przeszła na sprawę fortec niemieckich wzdłuż granicy polskiej.

Niemcy wciąż czynią trudności w dopuszczeniu kontroli zburzonych fortec, żądając, by im uwierzono na słowo, że wypełnili swe zobowiązania, to też obaj ministrowie zastanawiali się nad taktyką, jaką wypadnie im zająć w tej sprawie w Genewie. Briand ze swej strony będzie jeszcze konferował z

marszałkiem Fochem.

Min. Zaleski będzie jeszcze konferował z Poincarem, poczem wspólnie z Briandem opuści Paryż w kierunku Genewy.

Po sesji genewskiej wróci do Paryża, aby uczestniczyć w uroczystościach przewiezienia zwłok Słowackiego.

Sprawa pożyczki amerykańskiej.

Bankowi Polskiemu proponują kredyty — Prezes Karpiński utrudnia tok rokowań.

Warszawa 11.6. (tel. wł.)

Opinia publiczna ostatnio zaniepokojona różnymi pogłoskami o pożyczce zagranicznej. Pogłoski te puszczane

W CELACH SPEKULACYJNYCH.

nie odpowiadają prawdzie. Jak się dowiadujemy rokowania pożyczkowe idą normalnie i należy się w najbliższym czasie spodziewać ich ukończenia.

Niepokojące pogłoski oparte są zapewne na trudnościach, stawianych przez prezesa Banku Polskiego p. Karpińskiego.

Mianowicie szereg banków zagranicznych OFIAROWAŁ BANKOWI POLSKIEMU KREDYT.

Stało się to za inicjatywą gubernatora Fed. Res. Bank. dyktatora amerykańskich finansistów p. Stronga. P. Strong wobec uzgodnienia sprawy pożyczki zaflarował Bankowi Polskiemu kredyt

i równocześnie udzielił pełnomocnictwa gubernatorowi Banku Francuskiego p. Robineau, aby ten starał się o taki sam kredyt dla Banku Polskiego u kilku europejskich banków emisyjnych.

Jednak prezes B.P. p. Karpiński sprzeciwia się temu

Sprzeciw ten jest zupełnie niezrozumiały dla wszystkich, a trudności, jak wiadomo — prezes Banku Polskiego nie szczędzi żadnemu z rządów.

DLA USPOKOJENIA WĄTPLIWOSCI

p. Karpińskiego udali się właśnie do Paryża wiceprezes Banku Polskiego dr. Młynarski oraz pp. Monnet i Fischer, pełnomocnicy bankierów amerykańskich, a ponadto dyrektor Banku Polskiego p. Karpiński (junior), którzy zebrać mają szczegółowe dane, co do proponowanych właśnie kredytów amerykańskich. W sferach bankowych i finansowych opinia p. Karpińskiego uważana jest za śmieszna.

Wywrotowa działalność dowiedziona.

„Nieprawnie” rozwiązana partja

Skarży Min. Spraw Wewn. do Trybunału Administracyjnego

Warszawa 11 czerwca (tel. wł.)

Jak w swoim czasie donosiliśmy, władze śledcze wszczęły dochodzenie w sprawie wywrotowej działalności zlikwidowanej Niezależnej Partji Chłopskiej.

Śledztwo prowadzone było przez sędziego Witulskiego oraz prokuratora Borowskiego, którzy specjalnie w tym celu udali się do Wilna. Obecnie śledztwo dobiega końca. Sędzia Witulski i prok. Borowski przybyli już do Warszawy.

Zebrane zostały obszerne materiały obciążające, na zasadzie których ustalono ścisły kontakt pomiędzy NPCh. a Hromadą Białoruską. W najbliższym czasie należy oczekiwać skierowania sprawy NPCh. do prokuratora.

Niezależnie od tego partja chłopska skarży Ministerstwo Spraw Wewnętrznych do Najwyższego Trybunału Administracyjnego o nieprawne rozwiązanie stronnictwa.

wyśłać i wysłać pod powyższym adresem

Do
Polskiego Czerwonego Krzyża Oddziału
w Łodzi
ul. Piotrkowska 96.

Zapisuję się na członka wspierającego Polskiego
Czerwonego Krzyża z roczną składką 1 zł.
zwyczajnego PCK „ „ „ 5 zł.
dożywotniego PCK „ „ „ 100 zł.

Składkę wysyłam pocztą
wpłać inkasentowi
Zostać można mnie godz.

Imię i nazwisko: _____
Dokładny adres: _____

Uwaga: nieodpow. skreślić.

Kino Dom Ludowy.
Przejazd 54. 4153

Dzisiaj.

Dzisiaj.

potężny dramat obyczajowy p. t.

„Zatracona ulica”
(Dzieje magnatów straconych w otchłań nędzy
W roli głównej słynna artystka

Asta Nielsen

Ceny miejsc: W dnie powszednie na wszystkie
seanse, zaś w sobotę, niedzielę i święta od g
1 do 5 po poł. I m. 60 gr, II m. 50 gr.
III m. 20 gr.

W sobotę, niedzielę i święta od godz. 5 p. p.
I m. 30 gr, II m. 40, III, 5 m. 20 gr.

Polecam wino firmy
A.P. Czkwianianc



**Najprzedniejsze
wina francuskich firm**
Barton & Guestin, Bordeaux
oraz wina burgundzkie, węglerskie i reńskie

Łódź, Piotrkowska № 69, tel. 38-64.

Warszawa i Kraj.

TELEFONEM Z WARSZAWY

Warszawa 12 czerwca

SZMUGIEL TYTONIU.

Łączki przypadkowi policja sosnowiecka wpadła na znaczny transport szmuglowanego tytoniu niemieckiego.

Uwagę patrolu policyjnego zauważył jadący szosą do Sosnowca samochód z pogaszonemi światłami. Wóz zatrzymano, dla zbadania przyczyny, jazdy bez światła. W czasie rewizji znaleziono pod siedzeniem szofera worki z tytoniem, wagi 200 kilogramów. Szofer zdołał zbiec. Natomiast aresztowanych zostało dwoje towarzyszących mu w aucie znanych przemytników: Agnieszka Freidmund i Paweł Maniura, których wraz z towarem odestawiono do urzędu śledczego.

PEKNIĘTA OS.

Pociąg pociąg Warszawa—Wiedeń, oznaczony cyfrą 204, tylko dziwnym wypadkiem uniknął katastrofy. Po przybyciu pociągu na dworzec w Warszawie, podczas rewizji wagonów, stwierdzono iż w jednym z wagonów osobowych pękła oś. Uszkodzony wagon został natychmiast wycofany.

FLOTA ANGIELSKA W GDYNI

Wczoraj rano przybył statek wojenny angielski „Electo” do Gdyni. Towarzyszy mu kilka łodzi podwodnych. Przedstawiciele władz polskich przyjechali angielską flotyle bardzo uroczystie.

WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

Z DNIA 11 CZERWCA

WALUTY I DEWIZY:

Dolary Stanów Zjedn. 8,91 i pół
Holandia 358,30
Londyn 43,44 i pół
Nowy Jork 8,93
Paryż 35,03
Praga 26,50
Szwajcaria 172,02
Włochy 49,40
Wiedeń 125,80

Całe zapotrzebowanie pokrył Bank Polski.

PAPIERY PROCENTOWE:

8 proc. LZ państw Banku rolnego 92,00; 5 proc. dolar premjowa 56,00; 8 proc. LZ państwowego Banku gosp. kraj. 92,00; 8 proc. obl. Banku gosp. kraj. 92,00; 10 proc. pożyczkowa 103,00; 5 proc. państwowa pożyczkowa 65,50 4 i pół proc. LZ. ziem. 61,00; 8 proc. LZ Warszawy 81,00; 5 proc. LZ Warsz. 70,00;

AKCJE

Bank Handlowy 7,30. Bank Polski 145,00; Bank zw. sp. zar. 85,00; Spiess 100,00; Warsz. Tow. fabryki cukru 5,08; Nobel 53,00; Węgiel 101,00; Cegielski 40,50; Lilpop 29,50; Modrzejów 9,40; Ostrowiec 78,00; Parowoz 0,72; Rudzki 2,47; Starachowice 60,00; Zawiercie 39,00; Żyrardów 19,00; Borkowski 3,45; Haberbusch 160,00; Spirytus 3,25.

Kursy pożyczek państwowych utrzymane. Tendencja dla listów zastawnych niejednolita: ziemskie złotowe Tow. kred. m. Warszawy mocniejsza. Akcje z początku mocno, później słabiej, w końcu niejednolite.

Handlarze żywym towarem

Bezkarne grasują w Poznaniu

Poznań 11 czerwca (aw)

Tajemnicza szajka handlarzy żywym i towarem działa na terytorjum Poznania w dalszym ciągu.

Przed kilku tygodniami wyjechała z Poznania do Gdańska w towarzystwie tajemniczej damy, 25-letnia Karolina Brandstaedter, celem obłęcia posady. Z początku nie dawała ona o sobie wogóle znać, obecnie zaś rodzina jej otrzymała kartkę, w której Brand-

staedterówna donosi, iż padła ofiarą handlarzy żywym towarem.

Władze policyjne prowadzą drobne śledztwo, jak dotąd bez poważniejszych rezultatów. Stwierdzono jedynie, iż Gdańsk jest siedliskiem różnego rodzaju podejrzanych band i organizacji, które uważają wolne miasto za swój punkt wypadowy dla operacji w Niemczech, Prusach Wschodnich i niestety w Polsce.

Kowerda w więzieniu.

Komuniści odsiadujący karę, chcą się z nim „porachować”.

Warszawa 11 czerwca (tel. wł.)

Zabójca Wojkowi, Borys Kowerda w więzieniu śledczym przy ulicy Dzielnej już zupełnie zdołał się opanować. Siedzi on w oddzielnej celi, pogodził się ze swym losem i oświadcza, że przyjmie każdy sąd z rezygnacją. Od świata Kowerda jest zupełnie odcięty nikt mu nie przynosi do więzienia ani listów ani gazet, ani pieniędzy, ani osobnego poży-

wienia. Czyta w dalszym ciągu chciwie książki i korzysta ze spaceru. Oczywiście, że wypuszczony jest na spacer w takim czasie, kiedy nie chodzą jednocześnie siedzący tam komuniści. Ci bowiem dowiedziawszy się, że Kowerda siedzi w więzieniu za zabójstwo Wojkowi, chcieli się z nim „porachować”. Noszą się też z zamiarem urządzenia jakiejś becy i demonstracji z tego powodu.

Ewakuacja Pekinu.

Wojska Czang-Kaj-Szeka w zwyczajnym pochodzie przełamały ostatnią linię obronną

Pekin 10 czerwca (aw)

Ofensywa gen. Czang-Kaj-Szeka prowadzona z niesłabnącem powodzeniem, sforsowała ostatnią zaporę przed Pekinem, mianowicie rzekę Żółtą (Hwang-Ho). Rząd

mukdeński zmuszony został skutkiem tego do ewakuacji Pekinu, która rozpoczęta została w tempie przyspieszonym i skierowaną jest na Tian-Tsin.

Zbrodnicze słońce.

Katastrofa kolejowa na st. Bludzeń

Lokomotywa i 7 wagonów rozbite 3 ofiary w ludziach

Warszawa 11 czerwca (tel. wł.)

Dziś o godz. 8 min. 5 rano na stacji Bludzeń na linii Brześć nad Bugiem—Baranowicze w dyrekcji wileńskiej zdarzyła się katastrofa kolejowa.

Przyczyną katastrofy było rozszerzenie się i wygięcie szyn z powodu upałów.

Pociąg towarowy w całym rozpędzie wpadł na nadwężony tor kolejowy. Lokomotywa runęła z nasypu, pociągając za sobą tender i wagony. Wskutek katastrofy lokomotywa i tender zostały zniszczone, a 7 ładowych wagonów towarowych zmiażdżonych.

Oba tory zostały zawalone szczątkami wagonów i komunikacja przerwana.

Są również ofiary w ludziach.

Kierownik pociągu został ciężko ranny i walczy ze śmiercią. Dwaj konduktorzy, którzy znajdowali się w najbliższych lokomotywy wagonach, są dotkliwie pokaleczeni. O-

fiary umieszczono w szpitalu w Bludnem. Władze kolejowe stacji Bludzeń zaalarmowały natychmiast o katastrofie Brześć nad Bugiem oraz dyrekcję kolejową w Wilnie.

Z Brześcia wyruszył niezwłocznie pociąg ratunkowy a z Wilna komisja, która przeprowadzi energiczne śledztwo, aby wyjaśnić, kto ponosi odpowiedzialność za katastrofę.

Miejski Kinematograf Oświatowy

Od wtorku, dn. 7 — czerwca 1927 r.

Dla dorosłych Dla młodzieży

Mały kapral

(karjera Napoleona)

W poczekalni radcy koncerty bezpłatne.

Fabryka luster i niklarnia

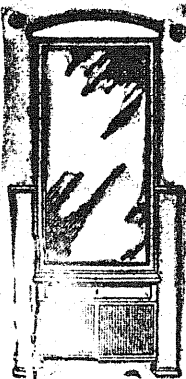
J. CANDIYK

Łódź, Główna 11 w podm.

ul. Piotrkowska 254.

poleca trema, tualety, lustra wszelkiego powolnych rozmiarów. Niklowanie wszelkich części, samochodów, rewerowych dentyst., chirurgicznych

Uwaga: Lustra za gotówkę i na raty na okres 4 miesięcy. Własna wytwórnia ram.



Wirówki

konwle oraz całkowite urządzenia mleczarni parowych i zwykłych na raty poleca 1821

Związek Spółdz. Mleczarskich Łódź, Kościuszki 29, Tel. 5-12.

DO OKT Nr. 7 1927 rok.

OBWIESZCZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi na powiat Łódzki, JAN ANDRZEJEWSKI, mający kancelarię w m. Łodzi, przy ul. Orlej Nr. 3, na zasadzie art. 1030 UPC ogłasza, że dnia 17 czerwca 1927 roku od godz. 10-ej rano w Zgierzu odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości należących do Wolfa Lipszycy składających się z mebli i kasy ogniostwa o szacowanych na ogólną sumę 1600 złotych.

Komornik J. ANDRZEJEWSKI

KATASTROFĄ LOTNICZĄ POD LIDĄ.

Wilno 11 czerwca (aw)

Donoszą tu z Lidy, iż samolot wojskowy szybujący nad Lidą spadł ze znacznej wysokości roztrzaskując się na miejscu. Pilot Czarniecki poniósł śmierć.

Bez oparcia.

Rząd Marszałka Piłsudskiego nie opiera się na większości społeczeństwa.

Łódź 11 czerwca.

Kiedy posiadający więcej zimnej krwi obserwator spoglądnie w dymiący kocioł partyjnej polityki, Rzeczypospolitej, kiedy krytycznym okiem obejmie całokształt zmagani i walk wojennych, nie zbuduje się wielce obecnym stanem rzeczy, przeciwnie z fermentacji politycznych namietności wyciągnie smutne horoskopy dla naszej państwowości.

Powaga chwili bieżącej, wypadków pierwszorzędnej wagi, jak pojedynek rosyjsko-angielski, groźne iskry wojenne na Bałkanie, ekonomiczna wojna Polski z Rzeszą, niemiecką oraz szereg innych okoliczności, decydujących czasem o przyszłości narodów, wymaga rewizji obecnego stanu. Rewizji samorządnej, obustronnej: rewizji stanowiska rządu do ogółu i naodwrot.

Położenie rządu wobec rojowiska politycznych kombinacji jest trudne. Partja socjalistyczna, kiedy rządy obecne nie spełniły klasowych nadziei, nie poszły za mrzonkami czerwonych hasel, przeszła do ostrej opozycji. Lewicowe chłopstwo, nakłaniające się zwolna lecz stale do poładów komunistycznych, zrażone, kulejącą gospodarką, serwitutów i ko-masacji, chociaż dotąd nie przeszło w szeregi przeciwrządowej opozycji, znajduje się jednak rychło w reakcji, gdyż program „Stronnictwa Chłopskiego”, jak wywłaszczenie obszarów bez odszkodowania, upaństwowienie lasów i kopalń, jak też i pomysły kosić ła narodowego — sprzeciwia się interesom Państwa, zagraża równowadze stanowej, którą była jest i będzie podwaliną wszelkiego nastroju.

Więcej pokojowy „Piast” grupuje wkoło siebie liczny zastęp stanu wiejskiego. Prerogatywy ambicji dawnego lidera rządowego Witosa nie dają za wygrane, co przy stagnacji agrarnej kwestji, największej bolączki chłopstwa wszelkich odcieni; jest silnym argumentem opozycji względem rządu.

Sympatyzujące żydostwo chociaż nie przestało popierać kierunku obecnego rządu, jednak raz po raz zaczyna coraz natężej użalać się na małe uprzywilejowanie. Sięga po szersze swobody, choćby kosztem świat katolickich. Postępuje, jak kupiec, targujący się ile można, chociaż zdaje sobie sprawę, że mimo całej postępowej, emancypacyjnej gabinetu Marszałka, nie jest on stworzony jako narzędzie panjudejskiej idci.

Ekonomiczne sily: wielki przemysł i wielka własność ziemiska jak dwa talemnicze sfinksy, stoją na straży swych interesów i stosunek swój do rządu uzależnia od jego poczynań. Dziś są milczącymi sprzymierzeńcami — a jutro — o ile z Belwederu inny wiatr powieje, przyjdą do ostrej, co więcej wybitnie skutecznej opozycji.

Poboczne półpartie, słabe liczebnie oraz ideowo jak partja pracy, radykalizm nie mogą starczyć za podstawę, na której silnie oparty rząd mógłby dokonać reform sanacyjnych.

Kwintessencją zagadki politycznej, jak rozwiąże ją rząd jest stanowisko Marszałka do prawicy. Życie codzienne dowodzi, że ugrupowania społecznego, które bierze początek

nie w ulicznej demagogji stanowej ale łączy najróżnorodniejsze elementy klasowe na punkcie narodowościowym, nie złamie żadna siła partyjnego wyuzdania. Bo im ostrzejsze represje im silniejsze uderzenia pięści tem większy antagonizm powstaje w umysłach, których inteligencją nie da się nigdy skrepić, wać kaidankami policyjnymi. Fakt to zapoznany, ale prawdziwy. Z trzech zaborów metoda Bismarkowskiej hakaty najgwałtowniej, szemi środ. prowadziła akcje germanizacji, co w konsekwencji spowodowało tem silniejszą odporność polskości. System polityczno-policyjnej przewagi polskiego żywiołu nad ludnością ruską w Galicji wschodniej za czasów wladarstwa Austrii doprowadził do mordów politycznych, gdzie namiestnika rządowego, hr. Potockiego, usunęła mordem ruska reakcja. Ostre tarcia poglądowe pobudziły do impulsu nienawiść ruską tuż po upadku Austrii ujawnioną w walkach polsko-ruskich.

Zaślepienie partyjne jest zawsze gorzszym od współzawodnictwa narodowościowego

Listy z S. S. S. R.

Kryzys dyktatury osobistej.

(Korespondencja własna „Rozwoju”)

Moskwa w czerwcu.

Kryzys wewnętrzno-polityczny w Rosji sowieckiej zatacza coraz szersze kręgi. Już po nadejściu pierwszej wiadomości o zamiarach Anglii w kierunku zerwania stosunków z sowiektami, stało się rzeczą jasną, że ta katastrofa dyplomatyczna będzie musiała wywrzeć wpływ na dalszy rozwój wypadków wewnętrzno-politycznych w państwie sowiektów.

W ciągu ostatniego roku regime dyktatury osobistej Stalina znajduje się w stadium chronicznego kryzysu. Tylko żelaznej ręce obecnego kierownika rosyjskiej partji komunistycznej jest do zawdzięczenia, że kryzys ten nie przedostał się poza ramy partji.

Grunt dla kryzysu stawał się jednak w miarę zwiększania się ilości niepowodzeń Stalina w dziedzinie polityki wewnętrznej i zagranicznej coraz podatniejszy. Wydarzenia na Dalekim Wschodzie dostarczyły opozycji dużo materiału do krytykowania większości Stalina. Ale drugi cios, — cios z nad brzegów Tamizy, był dla Stalina jeszcze boleśniej; Stalin odczuł cios ten szczególnie silnie, gdyż opozycja korzystała z wystąpienia Anglii i przebiła tarczę partyjną, którą osłaniała się obecna większość centralnego komitetu wykonawczego partji komunistycznej.

Już na ostatniej sesji plenarnej Kominternu (jesienią r. ub.) wielką sensację wywołało wystąpienie przywódców opozycji, Trockiego, Kamieniewa i Zinowjewa. Ale wystąpienie lidera opozycji komunistycznej na sesji obecnej było bez porównania ostrzejsze. Trocki zakończył swe znamienne przemówienie w formie ultimatum, wręcz oświadczając, że grupa jego zmuszona będzie zerwać z Kominternem, a ile postulatów opozycji nie zostaną uwzględnione. W ten sposób Trocki z całą stanowczością wystąpił na plenum Kominternu jako przywódca opozycji komunistycznej. Jest rzeczą godną uwagi, że Trocki postanowił wystąpić przeciwko Kominternowi w chwili, kiedy oczekiwane zerwanie

go zwłaszcza w Polsce, gdzie tak łatwo o iskrę aby pożar wzniecić.

Zdławić przekonani nie może żaden ukaz, czy rozkaz. Tymbardziej przekonani siłowego politycznie ugrupowania prawicy. Takich rzeczy nie odsyła się w odstaw. na emeryturę. Mimo pozorowanej, dyktowanej nakazem chwili uległości kilka % milionów obywateli Rzeczypospolitej nie zgadza się z ćwierćdyktaturą majowego przewrotu. W urzędach, policji, wojsku nawet drzemają w zarzewiu popiołów iskry, wyrodzone wybujałym partyjnictwem. Z tem rząd musi skończyć. Musi porozumieć się z kierownikami opozycji, musi położyć kres wewnętrznym antagonizmom, musi złagodzić dyssonanse, tymbardziej, że siły Polski należy oszczędzać dla ważniejszych zagadnień w uropejskim koncercie politycznym. Powaga chwili zewnętrznej sytuacji wymaga skonsolidowania sił Narodu, a nie ich rozpraszania.

A. E.

między Anglią i ZSSR stało się faktem dokonanym. Trocki wykorzystał skwapliwie krok Anglii, i wystąpił wobec większości „stalinowskiej” z zarzutem krótkowzroczności politycznej i zdrady zasad partyjnych. W swem przemówieniu Trocki oświadczył między innemi, że głównym niebezpieczeństwem w chwili obecnej nie jest walka imperialistów z bolszewikami, lecz wewnętrzny regime w stronnictwie komunistycznym.

W odpowiedzi na wystąpienie Trockiego Stalin zaproponował wykluczenie go z Kominternu. W ten sposób walka opozycji z partją komunistyczną, jeszcze bardziej się zaostriżyła. „Przestępstwa”, zarzucane Trockiemu przez kierowników partji komunistycznej, podzielić można na „formalne” i „materiałne”. Formalnem przestępstwem jest fakt, że Trocki jawnie wystąpił przeciwko większości Stalina, i w ten sposób naruszył zupełnie otwarcie dyscyplinę partyjną. „Materiałne” przestępstwo polega zaś na tem, że Trocki rozpowszechniał druki agitacyjne przeciwko grupie Stalina i w ten sposób prowadził „praktyczną robotę opozycyjną”.

Kryzys, jaki przeżywał w chwili obecnej stronnictwo komunistyczne, nazwać można kryzysem „lewym”, gdyż Trocki i jego zwolennicy są reprezentantami radykalnego skrzydła partji komunistycznej, walczącego z „ugodowym” kursem grupy Stalina. Trocki podniósł również pod adresem Stalina i biura politycznego zarzut „nacionalistycznego ograniczenia” i „zdrady rewolucji światowej”.

Nie bacząc na to, Stalin uważa, iż utrzymanie umiarkowanego kursu w polityce partji komunistycznej jest konieczne. Przez pewien czas (naktmu) zdawało się, iż pogląd ten w Moskwie ostatecznie już zwyciężył, jednakże obecnie okazuje się, iż zwycięstwo to było tylko pozorne. „Rewolucjonizm” zaczyna znów brać górę w ruchu komunistycznym.

Gapier.

Sądy doraźne.

Procedura Sądów Doraźnych i przestarzała ustawa w b. zab. austriackim.

W ostatnich tygodniach miało zastosowanie tak zwane postępowanie doraźne. Ponieważ nie każdy zdaje sobie sprawę na czym polega istota sądu doraźnego, a wobec często słyszeć się dającej opinii, że sądy doraźne są jakimiś specjalnymi sądami, nie od rzeczy będzie w krótkim artykule zagadnienie to omówić. Przedewszystkiem więc zaznaczmy od stwierdzenia, że sąd doraźny jest zwykłym sądem okręgowym, mającym jedynie specjalną procedurę.

Sądownictwo doraźne w państwie naszym unormowane jest ustawą z dn. 30 czerwca 1919 r. (Dz. Pr. Nr. 55), która zezwala Radzie Ministrów na wprowadzanie postępowania doraźnego na danym obszarze z terminem nie dłuższym nad 6 miesięcy. Postępowanie doraźne różni się od zwykłego kilku cechami. Po pierwsze szybkością, bowiem śledztwo wstępne zająłoby dochodzeniem prokuratorskim, które winno być ukńczzone w ciągu dni 14. Akt oskarżenia zastępuje wniosek prokuratury. Niedopuszczalne jest też powództwo cywilne. Drugą cechą postępowania doraźnego jest surowość represji, wymierza na bowiem bywa zazwyczaj kara śmierci. Wreszcie usunięto wszelkie środki odwoławcze, czyli wyrok skierowany jest natychmiast do wykonania, skazanemu zaś pozostaje jedynie prawo odwołania się do łaski Gł. wy Państwa.

Z drugiej jednak strony w interesie oskarżonego, ustawa wprowadza zasadę jednomyślności sędziów w kwestii winy, co oznacza praktycznie, że jeśli jeden z członków kompletu wyrokującego będzie głosował przeciw winie oskarżonego, sprawa winna być przekazana na drogę postępowania zwykłego. Nie wdając się tu zupełnie w rozstrząsanie kwestii celowości istnienia sądów doraźnych, dalej tylko zaznaczmy, iż w projekcie polskiej procedury karnej uchwalonym przez Komisję Kodyfikacyjną R.P. postępowanie doraźne nie istnieje.

Postępowanie doraźne w dzisiejszym stanie rzeczy może być na mocy uchwały Rady Ministrów wprowadzone na terytorjum wszystkich dzielnic Rzeczypospolitej. W b. zaborze austriackim normują je art. 429-426 austriackiej procedury karnej z 23 maja 1873 r. Przestarzała ta i do dzisiejszych stosunków nieprzystosowana ustawa zawiera w art. 445 przepis następujący: „Kara śmierci winna być wykonana w 2 godziny po ogłoszeniu wyroku, a jedynie na życzenie skazanego może być dodana jeszcze jedna godzina — celem przygotowania go na śmierć”. Przepis powyższy jest zaprzeczeniem wszelkiego humanitaryzmu, a nawet wręcz uraga podstawowym pojęciom prawnym. Praktycznie rzecz biorąc, jak w momencie ogłoszenia wyroku telefon Lwów-Warszawa będzie zdjęty, lub uszkodzony — obrona skazanego pozbawiona jest, jak wykazuje praktyka fizycznej możliwości udania w ciągu 2 godzin aktu łaski Prezydenta Rzeczypospolitej. W najlepszym razie jeśli połączyć się uda, akt łaski nadejdzie po wykonaniu wyroku. Życie ludzkie od przypadków zależeć jednak nie może i dlatego sfery prawnicze Małopolski, jak o

tem pisze adw. dr. Kremler na łamach krakowskiego „Głosu Adwokatów” (zeszyt III, rok 1927) wysunęły postulat znowelizowania w drodze dekretu wymienionego artykułu procedury. Nowela winna wprowadzić zasadę, iż prośba o łaskę wstrzymuje wykonanie wyroku, załatwienie zaś prośby przez prezydenta winno nastąpić w ciągu 5 dni. Okres dni pięciu dałby dostateczną gwarancję, że

podanie o łaskę dojdzie w tym czasie do rąk Prezydenta i zostanie załatwione, a w ten sposób moment czystego przypadku zostanie wyeliminowany.

W b. zaborze rosyjskim wykonanie wyroku sądu doraźnego następuje w 24 godziny po jego ogłoszeniu, prośba o łaskę również wykonania nie wstrzymuje.

A. S.P.

Na wzór „12 z Pawiaka”.

Próba wykradzenia 4-ech więźniów komunistycznych z Pawiaka

W środę, dnia 8-go b. m., udaremniła została dzięki przezorności władz więziennych zuchwała próba wykradzenia czworga niebezpiecznych komunistów, osadzonych w więzieniu śledczym przy ul. Dzielnej (w t. zw. Pawiaku).

W środę wieczorem wpłynęły do kancelarii więzienia nakazy zwolnienia: Mojżesza Morgenszterna, S. Rosenkrantza, A. Wojszczy i Geni Kamienieckiej. Dwa z tych nakazów zwolnienia wystawione były przez III-ci Wydział Sądu Okręgowego, opatrzone pieczęcią okrągłą i podpisami Wiceprezesa Sądu Okręgowego p. Dudy oraz sekretarza, dwa inne pochodziły z kancelarii b. sędziego śledczego Witulskiego, również opatrzone pieczęciami oraz podpisem p. sędziego Poths'a.

Nakazy zwolnienia nie wzbudzały na pierwszy rzut oka najmniejszych podejrzeń co do ich autentyczności. Więźniów sprowadzono do kancelarii, wydano im złożone w magazynach depozyty i już skończono ostateczne formalności, które miały niebezpiecznym przestępcom otworzyć drzwi na wolność, gdy u naczelnika więzienia zrodziły się wątpliwości na tle pewnych formalnych uchy-

bień wypełnienia przysłanych nakazów zwolnienia. Wydało się pozatem dziwne, iż przed ukończeniem śledztwa zwalnia się nagle tak niebezpiecznych działaczy wywrotowych. Po krótkiej chwili namysłu władze więzienne postanowiły wstrzymać mimo nakazu zwolnienia komunistów aż do chwili dokładnego zbadania całej sprawy.

Postanowienie, jak się następnie okazało, było niezwykle trafne. Po dokładnym sprawdzeniu bowiem ustalono, iż ani Wydział III-ci Sądu Okręgowego, ani kancelarja p. sędziego Witulskiego takich nakazów zwolnienia nie wydawały. Pieczęcie oraz podpisy na tych dokumentach zostały niezwykle złośliwie sfalszowane.

Po ujawnieniu tego zuchwałego fałszerstwa władze sądownicze wdrożyły natychmiast energiczne dochodzenie, którem kieruje p. podprokurator Wójcicki. W pierwszym rzędzie władzom śledczym chodzi o ustalenie drogi, jaką sfalszowane nakazy zwolnienia mogły się dostać do kancelarii więzienia, co oczywiście dopomoże do rozwikłania tej nie zwykłej sensacyjnej sprawy i ujęcia fałszerzy.

W oczekiwaniu na zmartwychwstanie Rosji

Grupy monarchistów rosyjskich na emigracji.

Zabójstwo pośła Wojkowskiego zwróciło uwagę ogółu na monarchistów rosyjskich, którzy rozwijają pewną akcję na zachodzie Europy.

Monarchiści na emigracji nie stanowią zwartego i karnego obozu.

Holdując różnym orientacjom tak co do dróg walki o przywrócenie monarchii w Rosji, jak i co do samych kandydatów do tronu. Jedna grupa widzi spełnienie swych marzeń u boku Niemiec, inna pod skrzydłami Francji, trzecia wreszcie szuka oparcia w Anglii.

Wśród zwolenników niemieckiej orientacji odgrywa dość poważną rolę słynny gen. Ludendorff, który konspirował z generałami i pułkownikami carskimi takimi, jak płk. Ginsberg, gen. Biskupski, oraz głośny Bermond - Awałow, groteskowy dowódca armii niemiecko-rosyjskiej nad Bałtykiem w r. 1919.

Orientacja francuska monarchistów, a także republikanów rosyjskich opiera się na tradycjach sojuszu rosyjsko-francuskiego, wzmocnionego uznaniem przez Francję rządu gen. Wrangla w czasie wielkiej akcji antybolszewickiej. Orientacja ta doznała pewnej porażki po wyborach do parlamentu francuskiego w roku 1924, kiedy to lewica francuska doszła do steru, a wyłoniony przez nią rząd uznał następnie rząd bolszewicki w Rosji.

Mimo to Paryż jest w dalszym ciągu wielkim centrum emigracji rosyjskiej od eserów do legitymistów.

Najtrudniej torowała sobie drogę orientacja angielska wśród emigracji rosyjskiej. Wapółzawo-

dnictwo Anglii z carską Rosją na Bałkanach, morzu Czarnym, w Afganistanie, Persji i na Dalekim Wschodzie pozostawiło oczywiście niezatarte ślady. Także zachowanie się Anglików w latach 1919 i 1920 na Kaukazie nie pozostawiło wśród Rosjan najlepszych wspomnień. Jednakże polityka realna musi często przekreślać przeszłość i liczyć się przedewszystkiem z zagadnieniami przyszłości.

To też energiczne wystąpienia angielskiego rządu konserwatywnego przeciw Sowietom w Chinach obudziły wśród emigracji rosyjskiej nadzieje.

Od roku 1922 walczy bowiem z bolszewikami na froncie chińskim, w armii gen. Ciang-Tso-Lina, ochotniczy korpus rosyjski, który w tej chwili jest jedyną widomą i realną siłą emigracji. Do korpusu tego, którym dowodzą gen. Nieczajew i Elerget, monarchiści przywiązują wielką wagę polityczną.

Istnienie korpusu i ewentualna rozbudowa na jego kadrach nowej armii rosyjskiej, zależne jest w znacznej mierze od Anglii. Próby powiększenia rosyjskiego korpusu i rozszerzenie jego operacji w Mandżurji były niedawno przedmiotem interpelacji w angielskiej Izbie gmin.

W rosyjskich kołach republikańskich orientacja monarchistów wywołuje daleko idące zastrzeżenia. Zdaniem tych kół, Anglija walczy w tej chwili z Sowietami, nie zaniechała jednak i starej walki z Rosją.

Dyskusja orientacyjna między emigracją rosyjską zagościła się po zabójstwie Wojkowskiego do rozmiarów i form, znanych i nam z okresów emigracji polskiej.

Sejm Rzemieślniczy w Warszawie.

Postanowiono utworzyć Radę Naczelną Rzemiosła Polskiego.

Centralne Towarzystwo Rzemieślnicze zwołało na Zielone Świąta do Warszawy wsechpolski Zjazd rzemieślników chrześcijańskich. Na Zjazd przybyło około 400 delegatów z całej Polski, reprezentowane były najpoważniejsze organizacje, jak Związek Tow. Przemysł. i Rzemieśln. w Poznaniu, Zjednoczenie Związków polskich samodzielnych rzemieślników Górnego Śląska, Związek Cechów w Poznaniu i w Bydgoszczy. Na Zjeździe znaleźli się przedstawiciele wszystkich większych i mniejszych miast z całej Rzeczypospolitej.

W pierwszym dniu Świąt po nabożeństwie w kościele O. O. Bernardynów zajął obrady poseł J. Rudnicki, prezes Centr. Tow. Rzem. Zebrani jednomyślnie poprosili go na marszałka Zjazdu; więc marszałków wybrano sześciu, m. in. pana prezesa Górczyka z Poznania i posła Przybyszewskiego z Gniezna. Do Prezydium weszli m. in. inż. Piński z Poznania i prezes Zawitaj z Bydgoszczy.

Po przemówieniach powitalnych przystąpiono do obrad.

Pierwszy referat wygłosił redaktor „Gazety Rzemieślniczo-Przemysłowej” inż. St. Kwasięborzki n. t. „Ustawa przemysłowa i rozporządzenia wykonawcze”. Referent podał główne cechy ustawy, wskazując, że nie jest taką, jakiej domagało się Centr. Tow. Rzemieśln. Stojąc jednak na gruncie praworządności, musimy zastosować się do niej i starać się o jej ulepszenie. Można to zrobić częściowo w rozporządzeniu wykonawczem, do tej ustawy. Postulaty Zjazdu będą przedstawione ministerstwu przemysłu i handlu.

Drugi referat pt. „Zjednoczenie rzemiosła polskiego”, wygłosił poseł Rudnicki, kładąc główny nacisk na konieczność stworzenia jednolitej reprezentacji całego polskiego rzemiosła, z Naczelną Radą Rzemieślniczą na czele. Referent wyraził przekonanie, iż rzemieślnicy zdają sobie sprawę z konieczności ściśłego zespolenia się, szczególnie w obecnym momencie; załamanie się rzemiosła byłoby klęską narodu.

O obecnym stanie rzemiosła mówił p. Piekarzki, omawiając przyczyny kryzysu obecnego i drogi naprawy. Brak opieki nad rzemiosłem ze strony rządu, brak ściśłego programu u samych rzemieślników, drożyzna surowców i kredytu, wysokie obciążenie podatkowe — to przyczyny obecnego upadku rzemiosła.

Po rzeczowej dłuższej dyskusji zakończono obrady wieczorową w Związku Rzemieślników Chrześcijan, w podniosłym i zgodnym nastroju.

Drugi dzień rozpoczęto od sprawozdania rady Głównej Centralnego Towarzystwa Rzemieślniczego, przyczem dopuszczono do głosu wszystkich członków zjazdu. Sprawozdanie z działalności za czas od 28 czerwca 1926 roku do 1 czerwca br. zdawali pp. prezes zarządu głównego, poseł Rudnicki, sekretarz red. Kwasięborzki i dyr. Cwierzdzinski. Głównym zadaniem C. T. Rzem. w tym okresie była obrona interesów gospodarczych rzemiosła, wobec rządu, instytucji komunalnych i tp. przez opracowywanie memorjów i wysyłanie delegacji do wszystkich tych instancji, aż do Prezydenta Rzeczypospolitej włącznie. Zarząd C. T. Rzem. występował w następujących sprawach: ustawodaw-

stwa przemysłowo-rzemieślniczego, kredytów dla rzemiosła, spółdzielni rzemieślniczych, podatków (przemysłowego, dochodowego i samorządowych), ustawodawstwa socjalnego, polityki celnej, regulacji handlu z zagranicą, taryf kolejowych, organizacji produkcji rzemieślniczej, dostaw rządowych i konkurencją warsztatów państwowych oraz samorządowych z warsztatami rzemieślniczymi.

W dyskusji wszyscy mówcy wyrażali uznanie dla działalności C. T. Rzemieślniczego i jego kierowników. Sprawozdanie ogólne i finansowe zatwierdzono z wyrażeniem podziękowania zarządowi. Po przerwie obiadowej zjazd zajął się wnioskami.

Pierwsza różnica zdań wynikła przy sprawie utworzenia rady naczelnej rzemiosła polskiego. Obecni na zjeździe „średniostanowcy” starali się o balić cały projekt, a gdy się to nie udało, odroczyć lub zmienić. Przeciwni tej robocie warcholskiej wystąpili ostro wszyscy prawie mówcy, a gdy przyszło do przegłosowania wniosku, okazało się, że p. Banaszkiewicz miał za sobą jeden tylko swój własny głos.

Gdy następnie poseł Rudnicki zapytał otwarcie, czy Centralne Towarzystwo Rzemieślnicze jest organizacją, reprezentującą rzemiosła, zjazd jednomyślnie uchwalił wniosek, uznający C. Tow. Rzemieślnicze za taką organizację. Zamknięto obrady

zjazdu odśpiewaniem „Hoły”.

Obok uchwał w sprawie ustawy przemysłowej i o stosunku rządu do rzemiosła zapadła najważniejsza o utworzeniu Naczelnej Rady Rzemiosła Polskiego.

Uchwała w tej sprawie brzmi: Zjazd uchwala powołanie do życia rady naczelnej rzemiosła polskiego, której zadaniem będzie: a) reprezentowanie chrześcijańskich organizacji rzemieślniczych tytu społecznego i gospodarczego w zakresie ich interesów gospodarczych, społecznych i zawodowych, b) współdziałanie z izbami rzemieślniczymi i urzędami organizacjami rzemieślniczymi dla należytej obrony całokształtu spraw polskiego i chrześcijańskiego rzemiosła. Rada Naczelna winna składać się z przedstawicieli centralnych organizacji rzemieślniczych poszczególnych dzielnic z możliwym uwzględnieniem województw.

Obrady Sejmu Rzemiosła Polskiego znamienowały dwie cechy: rzeczowość i zgodność. Referaty i wnioski przyjęto z jednomyślnością. Wobec grozy niebezpieczeństwa żydowskiego, w ciężkich warunkach walki o byt, o utrzymania polskich warsztatów, przeszło do jednolitego zorganizowania polskiego rzemiosła bez względu na zabory i wynikające stąd różnice ustawodawcze i gospodarcze. Koroną tego dzieła — to Rada Naczelna Rzemiosła Polskiego.

Praca sanacyjna „Strzelca”.

Co o niej mówi p. Lucja G.

„Gazeta Bydgoska” podaje następującą korespondencję z Nakła:

W niedzielę, dnia 5 bm. córka gospodarza z Nakła Lucja G. wracała z dworcą nakleńskiego do Suchar; na drodze około godziny 10-tej wieczorem narzuciło się jej trzech mężczyzn na towarzyszy. Gdy doszli do niezaabudowanych części miasta pod cmentarzyko, dokonali mężczyźni na niej kolejno gwałtu. Napadnięta broniła się ze wszystkich sił,

wskutek czego podarto jej suknię w strzępy. Po dwóch godzinach porzucili napastnicy swą ofiarę; resztkami sił dowlekła się do domu i opowiedziała rodzicom o zajściu.

Rodzice natychmiast zawiadomili policję i już we wtorek ujęto bandytów i skutych odstawiono do więzienia; są nimi: Michalski Józef i Nowakowski Stanisław z Nakła oraz Chan Ignacy z Kongresówki. Wszyscy trzej są członkami nakleńskiego „Strzelca”

Złota tajemnica Polesia

Będzie niezadługo wyswietlona

Do Warszawy powróciła ekspedycja naukowa Instytutu geologicznego, która pod kierunkiem prof. Morozewicza przeprowadziła badania złotodajnych terenów nad rzeką Łań i Moroczanką. Celem zdobycia potrzebnych dla analizy materiałów dokonano w rozmaitych punktach nawierceń, a wydobyty piasek wypano do specjalnych, hermetycznie zamkniętych słoików. Do przeprowadzenia badań naukowych prof. Morozewicz przystępuje za-

raz po Zielonych Świątach. Badania złotodajnego piasku potrwać 6—8 tygodni, poczem dopiero okaże się czy i w jakiej ilości piasek zawiera złoto i czy opłaca się eksploatacja.

Ekspedycja spotkała się, jak oświadcza prof. Morozewicz, z wielką przychylnością miejscowości ludności i oddziałów Korpusu Ochrony Pogranicza. Wszystkie roboty przeprowadzono siłami ludności miejscowej.

ANDRZEJ THEURIEL

Świerki.

Przezwaliśmy go „antykiem” dla odróżnienia od jego młodszego brata Dordelu „juniora”, profesora matematyki, znanego, zamkniętego w sobie, surowego i lubiącego nam dokuczać człowieka, któremu zawdzięczam najprzyjemniejsze chwile moich młodzieńczych lat.

Geometria bowiem była moją piętą Achillesową, czego „junior” nie mógł mi darować i nigdy nie omieszkiał wezwać mnie w środę do tablicy dla wykazania równości trójkątów na przykład lub właściwości kątów wierzchołkowych, o zawsze się kościły dla mnie „koza”.

Dordelu „antyka” był sgoła innego typu. Rozmowny, wylany niemal, lubił opowiadać nam podczas lekcji o swych dziecinnych latach, prywatnych sprawach winni i swoich i plantacjach, które zakładał na kawałku swego gruntu i. t. d.

Wyzyskiwaliśmy jego „konika” niemal codziennie. Skoro tylko nie umieliśmy lekcji, co się niestety, aż nazbyt często zdarzało — naciągaliśmy go na „bajki”, a że miał bujną wyobraźnię, opowiadał nam to było kocha.

Szczególnie powodzeniem wśród słuchaczy cieszył się pewien opis z czasów najazdu 1815 r. — jakaś bitwa Saint-Die mianowicie, w której „junior” brał podobno sam udział.

Rekroć o niej opowiadał, stroił ją w coraz fantastyczniejsze epizody.

Pewnego dnia przesadził do tego stopnia, że mój kolega Herbillon i ja jednocześnie baknęliśmy: „Błagier”.

Nieco za głośno, niestety.

„Antyk” zamilkł, sponsował i po chwili suchym tonem wezwał nas obu do tablicy.

Mieliśmy zadaną pierwszą odę Horacego:

„Mecenas, atavis edita regibus...”

Milczeliśmy oboj jak zakłeci, żaden z nas nie uśmiechnął bowiem ani słowa.

„Antyk” zaś rzekł nam:

— Żał mi trochę, że was cały dzień w zamknięciu. Przyjdźcie lepiej do mnie. Pomogę ci zasadzić 300 szczepów świerkowych, które mi mogą dłużej czekać.

Z radością przyjęliśmy takie złagodzenie kary.

Nazajutrz o godzinie 12-iej zjawiliśmy się u „antyka”.

Trzysta szczepów leżało na 3 łóżce. Sto jamek w odpowiednich odstępach ciągnęło się dwoma rzę-

dami po piaskowistym gruncie.

— Ja będę w dalszym ciągu kopać jamki, a wy bierzcie szczep po szczepie ze stołu, siadacie prostopa dla do jamki i zasypujcie ziemią. Zrozumiałe? No to żyw! Do roboty!.. Dla dobra naszych potomków!

Nowość, świeże powietrze, aromat młodych świerków, świergot ptaszek, wreszcie — to razem oszołomiło nas narażnie wesoło, więc gwarząc z zapalem zabraliśmy się do roboty. Po trzydziestu szczepach jednakże gorąco się nam zrobiło i jednocześnie uczuliśmy ból w plecach.

Pracowaliśmy dalej w milczeniu, machinalnie i z chmurą na czole.

— Pić mi się chce — odezwał się Herbillon wreszcie, ocierając pot z czoła.

— Bydło Dordelu mógłby nam dać butelkę wina — odparłem.

— On! Taki sknera! Wiedział dobrze, co robi, zwalniając nas z pracy!

— Oszczędził sobie na robociznie!

— Wyzyskuje nas!

— To weź o pomstę do nieba! — rzucił się Herbillon.

Nagle złośliwy chochlik zabłys mi w oczach — Wiesz co! Splotajmy mu figla. Posadzmy mu szczepy głowa, na dół. Dobry kawał, co?

KRONIKA

KALENDARZYK

Niedziela 12 czerwca — Trójcy św. Jana

TEATRY.

Teatr Miejski „Rajski ogród” „Kobieta która zabiła”
Teatr Popularny „Trędowata”.

WIDOWISKA.

Casino „Grzechy kawalerskie”
Splendid „Naiwne grzesznice”
Luna „Na strunach zmysłów”
Grand-Kino „Gwałtu, co się dzieje”
Odeon „Tajemnica cyrku Baore”
Czary „Detektyw”
Imperjal „Dziewica z haremu”
Dom Ludowy „Zakazana ulica”
Corso „Tajemnica cyrku Baore”
Miejski Kin. Ośw. Mały Kapral

—oOo—

Wiadomości bieżące.

Rewizje sanitarne piekarni łódzkich

Z inicjatywy inspektora sanitarnego dr. Starzyńskiego wyłoniona została specjalna komisja, która zajęła się badaniem stanu piekarni w Łodzi. Komisja ta rozpoczęła już swe prace i dokonała szczegółowych oględzin sanitarnych szeregu piekarni i sklepów z pieczywem, znajdujących się na terenie Łodzi. W całym szeregu wypadków uławniono, iż w niektórych piekarniach nie były założone siatki na oknach, a zlewniki nie były nakryte. Wypiek chleba w niektórych piekarniach odbywa się w warunkach, nie odpowiadających wymogom sanitarnym. Po ukończeniu swej inspekcji komisja przedstawi szereg wniosków, zmierzających do opasowania tych zławisk w drodze wydania szeregu doraźnych zarządzeń, które będą musiały być z całą bezwzględnością przestrzegane przez piekarnie pod groźbą pozbawienia koncesji. (E)

O jedynolitej ustawie o nadzorze sądowym

Jak się dowiadujemy, Stowarzyszenie Kupców i Przemysłowców Chrześcijan złożyło w Ministerstwie Sprawiedliwości szczegółowo opracowany projekt ustawy o odroczeniu wypłat (Nadzorów) Jednocześnie stowarzyszenie to wypowiedziało się przeciwko wprowadzeniu prawa o ugodzie pozakonkursowej między wierzycielami, a dłużnikami.

Według złożonej opinii, projektowana ustawa powinna jednolitej reakcji obowiązywać na terenie całego Państwa Polskiego. (R)

Powiat przygarnie 25 dzieci z Niemiec

Wydział powiatowy sejmiku łódzkiego postanowił wziąć udział w zapewnieniu przyszłości dzieciom polskim z Niemiec.

Na ostatnim swoim posiedzeniu wydział postanowił przyjąć 25 dzieci do szkoły rolniczej w Czarnocinie i zapewnić tym dzieciom naukę i opiekę. (bip)

Powstrzymany pośpiech

Rada Miejska w Zgierzu przed swym rozwiązaniem usiłowała przedłużyć koncesję z Elektrownią. Ponieważ sprawa ta jest zbyt ważną dla miasta, wydział powiatowy polecił wstrzymać decyzję w tej sprawie aż do zajęcia się nią przez nową radę miejską. (bip)

Olbrzymi gmach starostwa łódzkiego.

Zostanie wybudowany w Łodzi.

Na wniosek p. starosty Rzewskiego wydział powiatowy sejmiku łódzkiego wystąpi do władz w sprawie zatwierdzenia podatku inwestycyjnego na budowę gmachu starostwa łódzkiego.

W myśl wniosku p. starosty dom ten wybudowany będzie niekoniecznie w śródmieściu, lecz może nawet na krańcach miasta lub w Chojnach, przyczem w nowym budynku mieścić się będzie starostwo, jego agnody, wydział powiatowy, oraz mieszkania dla urzędników starostwa i wydziału.

Wydział projekt powyższy zatwierdził i projekt przedstawiony będzie władzom nadzorczym. (bip)

Co będzie z rosyjskimi polisami ubezpieczeniowymi.

Rząd przygotowuje likwidację majątności Towarzystw Ubezpieczeniowych

Przed pewnym czasem donieśliśmy, że Główny Urząd Likwidacyjny zajął się likwidacją weksli przedwojennych na skutek wydanego przez Prezyd. rozporządzenia o wygaśnięciu moratorium na przedwojenne weksle. Obecnie dowiadujemy się, że czynniki miarodajne opracowują ustawę o likwidacji majątności rosyjskich towarzystw ubezpieczeniowych, by tym sposobem móc wypłacić część wartości polis ubezpieczeniowych, obywatelom polskim, którzy ubezpieczyli się w swoim czasie we wspomnianych towarzystwach.

Wobec opracowania przez Główny Urząd Likwidacyjny szczegółowego projektu likwidacji tych majątności, ma być wyłoniona specjalna komisja, która wypłaci proporcjonalnie ze śpionionych majątków tych towarzystw ubezpieczonym.

Popularne Towarzystwo Ubezpieczeniowe (Rosja) posiada w Polsce obecnie 2 domy w Warszawie i Wilnie. Również towarzystwa („Żyzń”) i Petersburskie Towarzystwo Ubezpieczeniowe posiadają w Polsce szereg nieruchomości. (R)

Wielki pochód robotniczych organizacji Spółdzielczych

Przejdzie dziś ulicami Łodzi.

Z okazji przypadającego w dniu dzisiejszym Święta Współdzielczego organizacje zawodowe i robotnicze spółdzielnie organizują na terenie Łodzi szereg obchodów. O godz. 9 min. 30 rano odbędą się w kilku punktach miast wielkie zebrania propagandowe. Na zebraniach tych na Rynku Bałuckim, przed Teatrem Popularnym, na Rynku Widzewskim, przy Księżym Młynie oraz w wszystkich lokalach związków zawodowych, ogłoszone zostaną okolicznościowe przemówienia, poczem uformuje się olbrzymi pochód organizacji, które podołają przy dźwiękach orkiestr na Plac Wolności. Na Placu Wolności przemawiać będą wybitni działacze samorządowi i społeczni, z wiceprez. Wojewódzkim, prez. Fichną, posłem Szczerkowskim i innymi na czele. Po wygłoszeniu przemówień wszystkie zgromadzone na Placu Wolności orkiestry związków i spółdzielni odegrają hymn spółdzielczy. Po południu w związkach odbędą się okolicznościowe pogadanki dla robotników o charakterze propagandowym. (E)

Urlopów wypoczynkowych

Domagają się funkcjonariusze i urzędnicy państwowi.

Ostatnio coraz częściej niżej funkcjonariusze i pracownicy państwowi uskarżają się na to, iż przełożeni ich odmawiają im udzielania urlopów wypoczynkowych, z powodu tego, że niema pracowników, którzyby ich mogli na czas urlopu zastępować. Funkcjonariusze i pracownicy państwowi powoływali się niejednokrotnie na obowiązującą ustawę, jednak bezskutecznie, gdyż ciągle spotyka się z szablonową odpowiedzią. Tak przedstawia się w obecnej chwili sprawa urlopu nie tylko w Łodzi. Biorąc pod uwagę doświadczenie lat minionych w b.r. delegacja łódzkich pracowników i niższych funkcjonariuszy państwowych interwenjowała u pp. Ministrów Skarbu i Sprawiedliwości, od których otrzymała zapewnienie, że w bieżącym roku 1927 urlopy będą przyznane ściśle według norm ustalonych ustawą bez żadnych ograniczeń.

Jeżeli chodzi o pracowników Izby Skarbowej to delegacja w czasie audjencji u Ministra Skarbu

wskazała na konieczność obsadzenia wolnych etatów opróżnionych przez spensjonowanie i śmierć aby można było umożliwić będącym w służbie wykorzystania urlopów wypoczynkowych. Wobec tego, że mimo wszystko prezes Izby Skarbowej odpowiedział delegatom związku niższych funkcjonariuszy i pracowników państwowych że jest wobec kwestji urlopów bezradny, gdyż Ministerstwo nie zezwala na przyjęcie sił sezonowych na czas udzielenia urlopów, zarząd związku udał się onegdaj do Warszawy gdzie interwenjował u Ministra Skarbu w sprawie przeznaczenia 10 proc. sumy przeznaczonej na renumerację na przyjęcie sił pomocniczych do kas Skarbowych i Urzędów, by umożliwić wożnym skarbowym, którzy od kilku lat nie mają chwili wytchnienia by mogli obecnie otrzymać urlopy i odetchnąć świeżym powietrzem. Jak się do wiadujemy delegacja ta uda się również do wicepremiera prof. Bartla w powyższej sprawie. (R)

SWIAT KOBIECY.

Sport jako dyktator mody. Sport jest synonimem młodości.

Sport w obecnych czasach stał się tak integralną częścią życia społecznego, że ci, którzy go nie uprawiali, stają jtkby poza nawiasem dnia dzisiejszego, należą do przetrzynków epoki minionej.

A ten prąd nawskroś nowoczesny porwał za sobą nie tylko mężczyznę, ale i kobietę.

Dziś można powiedzieć bez przesady, że sport wchodzi w program wykształcenia młodej dziewczyny tak samo nieodzownie, jak dawniej nauka rysunków, nauka muzyki itp. A zresztą nie wyklucza się wzajemnie, bo panna, grająca na fortepianie czy innym instrumencie, malująca ładne akwarelki, równocześnie ma sobie za punkt honoru być do brą tenisistką, dosiadać konia z krwi i kości czy też rumaka żelaznego, mieć egzamin szwoferski itp. A w śpiesznym tempie życia nowoczesnego znajduje się na wszystko czas i miejsce.

A uprawianie sportów tem bardziej nęci nowoczesną kobietę, że ono jest synonimem młodości i przyczynia się wale do jej utrzymania.

Cwiczenia fizyczne połączone z uprawianiem sportu utrzymują smukłość linii, piękność ciała i rozwój mięśni i to jest decydująca racja dla sukcesu wszystkich sportów w świecie kobiecym.

Wobec ważnej roli, jaką sport odgrywa w życiu nowoczesnej kobiety, nie mógł on nie wywrzeć bardzo wyraźnego wpływu na modę. Nie tylko rozstrzygają jego wskaźniki przy ogólnym charakterze obecnego stroju kobiecego, ale nadto powstała specjalna moda sportowa, dostosowana do każdego sportu z osobna.

Elegancka kobieta musi dziś posiadać dla każdego sportu osobny specjalny strój.

To wyspecjalizowanie pociągnęło za sobą przystosowanie się do tego wymogu całe go przemysłu konfekcyjnego. Dla stroju sportowego obmyśla się oryginalne kroje, osobne rodzaje materiałów, przybrania, odmienne kapelusze, celowe obuwie itp. Cała wielka konferencja pierwszorzędných centrów mody zajęła się bardzo poważnie kwestją stroju sportowego i stworzyła w tej dziedzinie rzeczy na prawdę zadawalające smak estetyczny. W rezultacie letnia garderoba elegantki zawiera więcej ubrań sportowych niż sukien spacerowych.

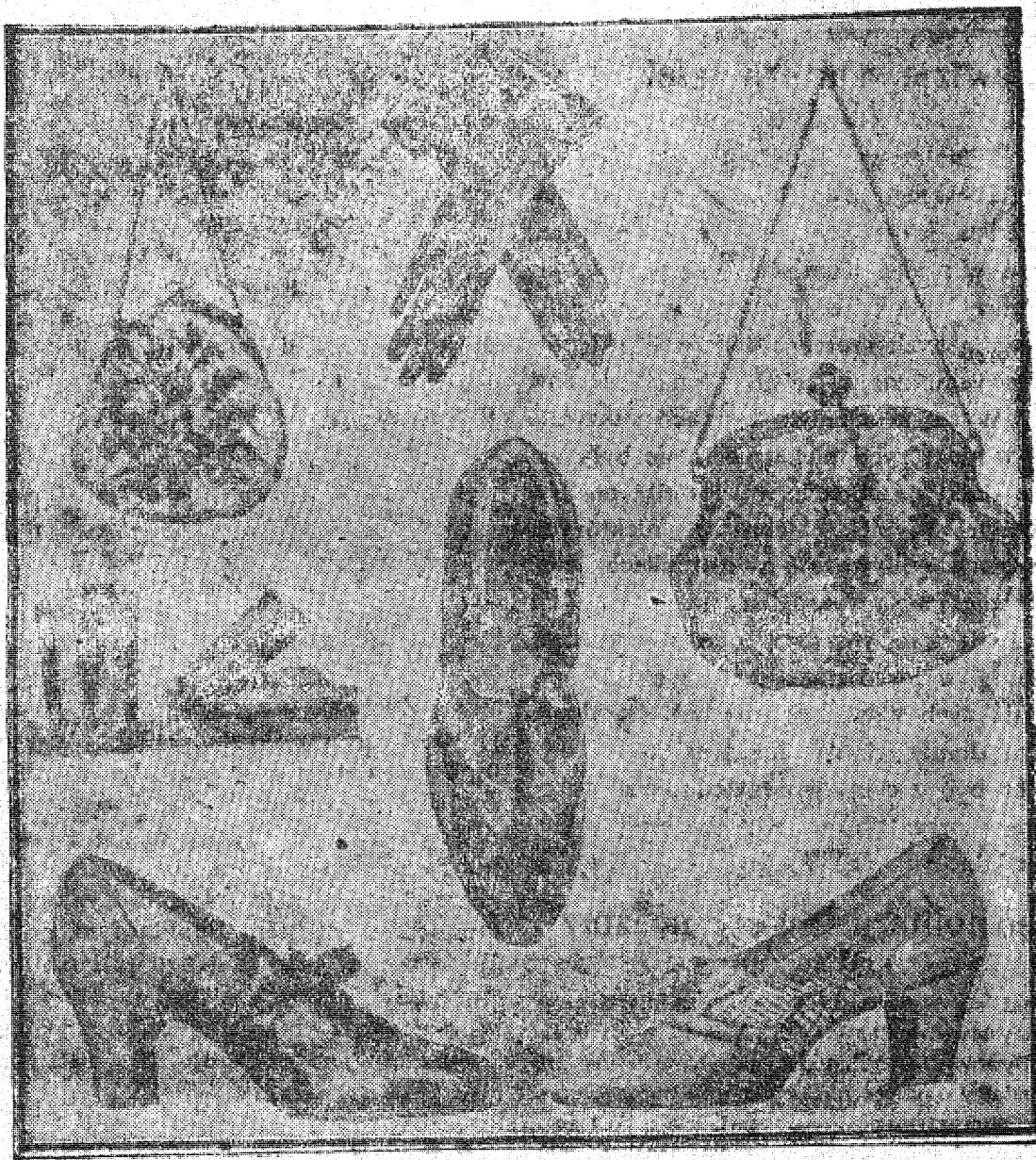
Na charakterystykę stroju sportowego składa się zresztą nie tylko krój, ale i barwa... Naprzykład wyraźne piętno stroju wioślarskiego lub przeznaczonego na pokład statku nosić będzie skombinowanie białej welnianej spódniczki plisowanej z jumperem granatu marynarskiego z typowym kołnierzem lamowanym białem, ewentualnie także krawatą. Prosta w linii sukienka płócienna jest predystynowana na kort tenisowy — płótno czy kurtka skórzana cechują automobilistkę, która celowo zabezpiecza się przeciw kurzowi wielkich gościńców, przeciw deszczom i tym podobnym zmiennym kaprysom pogody.

W dzisiejszym stroju sportowym ma się tylko „embarras de richesse”. Należy u mieć wybrać to, co najbardziej odpowiada tak rodzajowi sportu, jak i naszym indywidualnym warunkom. Bo dziś w strojach sportowych ma się do rozporządzenia najefektowniejsze kombinacje barw, które można nie

tylko dostosować do rodzaju własnej urody, ale do tych ram, w których strój ten ma się ukazać — do koloru auta, statku, czy łodzi, do tła kortu tenisowego do maści konia itp.

Jednem słowem strój sportowy daje dziś prawdziwie szerokie pole do popisu osobistemu smakowi i kulturze estetycznej.

Co nosi modna kobieta.



Wyrocznią w dziedzinie mody Jest angielska rodzina królewska,

Tegoroczne „derby” londyńskie były wypadkiem, jakiego nie pamiętają kroniki sportowe. Na plac wyścigowy w Epsom przybyło 350,000 osób.

Nie wystarczyły koleje, autobusy, i samochody.

Ci, którzy nie mogli zdobyć pojazdu korzystali z aeroplanów.

W Londynie na lotnisku czekały długie ogonki na swą kolej. „Derby” jest nie tylko doniosłym zdarzeniem w angielskim życiu sportowym, ale stanowi dla eleganckiego świata ważną chwilę.

Na trybunach w Epsom ukazują się dwór królewski, cały korpus dyplomatyczny i przedstawiciele rządu, a wszystkie oczy zwracają się na króla, królową i księcia Walji.

Ich stroje są decydujące dla modnisiów na cały rok.

Królowa wystąpiła w tym roku w ciemno szarej toalecie, bardzo skromnej w przybraniu i prostej w linii. Król Jerzy ubrany był w żakiety, a w butonierkę włożył dużą, czerwoną różę.

W jednej więc chwili publiczność rozkupiła u kwiaciarzy wszystkie róże i przypięła je sobie jako „najmodniejszy kwiat sezonu”.

Młodzież studiowała księcia Walji, jego uwagę pochłaniały konie, które w liczbie 25 stanęły do głównego biegu.

Rozpowszechniajcie „Rozwój”

ROZMAITOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

Żebraczka z Ponte Sospeso.

Podwójne życie „Matki Maruccini”

Wypadek, jaki niedawno miał miejsce we Florencji, zasługuje rzeczywiście na to, aby był zaliczony do rzędu tych, jakie czytało się w sensacyjnych romansach epoki minioniej, dziś bowiem nawet każdy szanujący się powieściopisarz uważałby ten temat za zbyt nieprawdopodobny.

Na moście „Ponte Sospeso” od lat kilku siadywała stale stara żebraczka, znana po wszechnie pod nazwiskiem „matka Maruccini”. Wynędzniała jej wygląd, trupio żółta cera twarzy, cała postać zgarbiona i chwiejna, jedna powieka zamknięta na wyciekłym śniegu, chromający chód z powodu krótszej nogi, to wszystko obudzało ogólną litość, to też matka Maruccini otrzymywała stale hojne jałmużny, a było sporo osób, które nigdy nie przeszły przez most, aby nie wesprzeć biednej żebraczki.

Do takich stałych jej klientów należał także młody lekarz pobliskiego szpitala dr. Giovanni Bartolo. Udzielając stale nieszczęśliwej kobiecie wsparcia, młody doktor wszedł z nią w rodzaj zażyłego stosunku, zamieniając z nią zawsze kilka życzliwych słów.

Młody doktor obok serca litościwego posiadał jednak także bujny temperament i nie omieszczał po pracy zawodowej zabawić się wieczorem w miejscach rozrywkowych.

Pewnego wieczoru poznał na dancingu w jednym z najelegantszych lokali miasta, młodą kobietę, która wprost oczarowała go swym wdziękiem i urodą.

Nie wiedział, co ma więcej u niej podziwiać: czy pełne ognia oczy, czy gibką postać, czy alabastrową cerę, czy toalety pełne wyrafinowanego smaku. Doktor zresztą nie analizował swych uczuć, ale od razu wprzągnął się w rydwan pięknej Marietty, bo pod takim imieniem była tylko uroczą damą znaną w lokalu.

Spotykali się co wieczoru, spędzali z sobą w sali tanecznej kilka godzin, lecz potem Marietta znikła — a raczej uwoziło ją eleganckie auto własne... Dokąd się udawała, gdzie mieszkała, jakie było jej nazwisko, — to wszystko były zagadki, o których rozwiązanie próżno się kusił zakochany doktor.

Marietta, jakkolwiek okazywała mu wiele serdeczności i wyróżniała go z pośród wszystkich dąsów, nie mu o sobie powiedzieć nie chciała, zakazała pod grozą zniknięcia mu z oczu na zawsze śledzenia jej towarzyszenia poza lokalem zabawowym i wogóle odrzucała wszystkie próśby spotkania się gdziekolwiek i o innej porze.

Doktor, choć na tem cierpiał, poddawał się kaprysom ukochanej.

Pewnego razu, w rozmowie, doktor Bartolo opowiedział pięknej Mariecie o żebraczce z Ponte Sospeso.

Niewiadomo — czy było to złudzenie, czy rzeczywistość — ale zdawało się zakochać się, że gdy wymienił nazwisko „matki Maruccini”, młoda kobieta zadrżała, oblała się rumieńcem a potem zbladła. Po chwili jednak opanowała się zupełnie, wysłuchiwała opowiadania z wielkim zainteresowaniem, a potem

śnać wzruszona dola nieszczęśliwej, wyjęła banknot 100 lirowy i wręczyła go doktorowi ze słowami:

— Oddaj to biednej Maruccini od Marietty.

„I znowu wydało się Bartolowi, że jakoby ironiczny uśmiech zaigrał na jej pięknej twarzy.

Nazajutrz stała się rzecz tragiczna.

Jakiś powóz, przejeżdżający przez Ponte Sospeso potrafił tak nieszczęśliwie matkę Maruccini, że padła na ziemię bez zmysłów.

Natychmiast litościwi przechodnie zanieśli ją do pobliskiego szpitala, a dr. Bartolo pośpieszył na jej ratunek.

Jakież było jednak jego zdumienie, gdy omdlała przywrócona do przytomności, podniosła nań „oba oczy”, cudne oczy Ma-

rietty, a z ust jej srebrny głosik wydźwięczał w znanym mu tonie:

— Co się ze mną stało, gdzie jestem?

Doktor w pierwszej chwili myślał, że ulega halucynacji — wszak matka Maruccini trzymała jeszcze w ręku banknot 100 lirowy, oddany jej przez niego od Marietty.

Ale wątpliwość krótko trwała. Po bliższym zbadaniu okazało się, że „stara żebraczka” i młoda świetna dama były jedną i tą samą osobą. Szminka umiejętnie charakteryzująca, ubiór i świetna gra aktorka dawały złudzenie starości i bezsilności.

Jak się okazało, sprytna oszustka zarabiała na swej masce bardzo znaczne kwoty i wiodąc po skończonej „pracy” życie w zbytku i luksusie, posiadała nadto spory majątek, złożony w jednym z banków.

Naga piękność na ulicy.

Zamknięto ją w zakładzie dla obłąkanych.

Niezwykła scena rozegrała się niedawno na ruchliwej ulicy paryskiej. Oto około godziny trzeciej po południu ujrzeli przechodnie wychodzącą z hotelu Splendide wysoką, korpulentną damę, która tem się w stroju różniła od swej pramatki Ewy, że nie posiadała nawet listka figowego.

Naga dama kroczyła wytwornie, nie zwracając zupełnie uwagi na wrażenie, wywołane na przechodniach. W jednej chwili zebrał się około niej liczny tłum. Wówczas naga piękność zaczęła okazywać nawet zadowolenie. Kiedy zaś stróż bezpieczeństwa zapytał ją energicznie, co znaczy ta dziwna rowąsiągłość w stroju — odpowiedziała nieznaną jamańską francuszczyzną: „Jestem Edyta Fite z Chicago. Doszłam do przekonania, że człowiek powinien chodzić tylko nago. Zrazu miałam zamiar

w mojej ojczyźnie szerzyć kult nagości. Ale rozmyśliłam się. Lepiej zrobić próbę za granicą, gdzie — jak mnie poinformowały gazety — okazują dla nagości znacznie więcej wyrozumiałości, niż u nas — w Ameryce”.

Apostolka nagości bardzo się jednak poczerwona, bo policjant okazał oburzającą niewyrozumiałość i zaprowadził Amerykankę przemocą do euta i zawiózł ją na najbliższy posterunek policyjny. Naga piękność poddana badaniom lekarskim. Stwierdzono, że okazuje ona widoczne objawy pomieszania zmysłów, wobec czego umieszczono ją prowizorycznie w zakładzie dla umysłowo chorych. A o fakcie tym uwiadomiono policję nowojorską, celem odnalezienia rodziny nieszczęśliwej i rozczarowanej apostołki nagości.

Interferencja chorób.

Walka chorób źródłem zdrowia dla człowieka

Niejednokrotnie obserwowali lekarze, iż ludzie dorosli po przebiegu poważnej gorączkowej choroby, stawali się zdrowi, jakby się urodzili na nowo. Objaw ten uzasadniało wielu lekarzy, dając mu nazwę „interferencji chorób”.

Teorię tę rozwinął dokładnie rumuński lekarz dr. Turnovsky. Nie wszystkie choroby zwalczą się wzajemnie, niektóre bakcyle sympatyzują ze sobą i rozwijają się obok siebie, inne znów wzajemnie się niszczą.

Dobrodziejstwem dla epileptyków jest zapalenie płuc lub szkarlatyna, po przebiegu jednej z tych chorób pacjent pozbywa się na dłuższy czas, a wręcz na zawsze epilepsji.

Anemję, choroby krwi leczy cholera, na ogólną niemoc organizmu działa doskonale tyfus brzuszny i po przebiegu tej choroby słabowity człowiek nabiera siły.

Dla neurasteników i astmatyków dobre są choroby gorączkowe jak np. grypa, influenza. Odmładza one organizm i uspokajają nerwy.

Ludzie, cierpiący na choroby dróg oddechowych, powinni zachorować na żółtaczkę.

Od kilku lat stosują już na klinikach europejskich malarję jako środek leczniczy, dla chorych na rozmięczenie mózgu. Daje to znakomite wyniki. A zatem i zakaźne choroby są czasami dobrodziejstwem.

Swarliwi małżonkowie

Tak są karani w pewnej wsi austriackiej

Muzeum w Lincu nabyło do swych zbiorów niezwykle okaz przechodzący z końca 17 stulecia.

Jest to tak zwane „łoże pojednania” sporządzone we wsi Marchetank w Austrii, na rozkaz miejscowego sędziego, Jana Kützingena. Wiejski sędzia nie mógł sobie dać rady z pewną parą małżeńską, która wszczyniała ciągle spory i miała spokój mieszkańców.

Żadne napomnienia i kary nie odnosiły skutku. Hans i Anna klócili się bezustanku.

Wreszcie sędzia wpadł na pomysł. Kazał stolarzowi zrobić łoże na biegunach, polecił kłótliwych małżonków skrepować powijakami jak dzie-

ci i po niedzielnej nabożeństwie wynieść ich na plac przed kościołem.

Mieszkańcy zbiegli się tłumnie by ujrzeć nie zwykłe widowisko i do wieczora kołysali małżonków. Kara ta podziałała.

Hans i Anna żyli od tego czasu w najlepszej zgodzie.

Pomysł sędziego z Marchetank znalazł uznanie u sąsiadów i kilkanaście wsi okolicznych sprawiło sobie takie kołyski, na postrach dla kłótliwych małżeństw.

W całej okolicy zapanowała święta zgoda i miłość.

WIEDZA I WSZECHSWIAT

Pamiętna karta w dziejach lotnictwa.

Kilka dat i nazwisk, które wieczną okryły się sławą.

Bez komentarzy, bez pustych słów podajemy poniżej kilka dat, kilka nazwisk, które na wieki zapisały się na kartach historii lotnictwa i historii ludzkości.

Dnia 25 lipca 1909 dokonał Bleriot pierwszego lotu ponad kanałem w Calais do Dover w 27 minutach.

Dnia 10 czerwca 1913 odbył Brindejone lot Villa Coublay—Berlin—Warszawa w 10 godzinach.

Z przelotów ponad Atlantykiem zantować należy następujące:

Od dnia 8 do 31 maja 1919 odbył lotnik amerykański Read lot z przystankami na 6000 klm. wynoszącej przestrzeni Nowy Jork—Halifax—Lizbona—Plymouth.

W dniach 14 i 15 czerwca 1919 przeleciał Anglik Alcock z Nowej Fundlandii do Irlandji, pokonując 3040 klm. długą przestrzeń w 20 godzinach.

Lotnik portudalski Coutinho odbył w dniach od 30 marca do 17 czerwca 1922 lot z przerwami na linii Lizbona—Cap Vert—Pernambuco—Rio de Janeiro, wynoszącej 7800 klm.

Lotnik hiszpański Franco odbył lot z przerwami na linii Palos (Hiszpania)—Cap Vert—Fernando de Noronha—Rio de Janeiro—Buenos Aires wynoszącej 10,120 klm. w dniach 23 stycznia do 10 lutego 1926.

Z innych podziw wzbudzających lotów wymienić należy:

Lot Francuza Villemina z Paryża do Kairo i z powrotem 8300 klm. z przerwami w czasie od 7 sierpnia do 9 listopada 1919 roku.

Lot lotnika australskiego Ross'a Smitha z Londynu przez Bangkok do Melbourne w Australji w czasie od 12 listopada 1919 do 25 lutego 1920, 20,000 klm.

Lot Włocha Ferrariego z przerwami z Rzymu do Tokio — 16,000 klm., w czasie od 14 lutego do 31 maja 1920 roku.

W czasie od 17 marca do 28 listopada 1924 wykonali lotnicy amerykańscy Lowell

H. Smith i Nelson swój lot dokoła świata: Santa Monica (Kalifornia) — Chignic—Szanghaj — Rangoon—Londyn — Ivtgut (Grenlandja) — Nowy Jork—Chicago—Seattle, przebywając 41,800 klm.

Pelletier d'Oisy odbył w czasie od 24 kwietnia do 9 czerwca 1924 r. lot Paryż—Tokio z przerwami, 20,000 klm.

Anglik Alan Cobhan odbył w czasie od 20 listopada 1924 do 24 marca 1925 z przerwami lot Londyn—Rangoon (Indje), 27,000 klm.

Następnie w czasie od 16 listopada 1925 r. do 13 marca 1926 odbył Cobham lot Londyn—Kapstadt i z powrotem, 26,000 klm., a w czasie od 30 czerwca do 1 października 1926 lot Londyn—Kalkutta — Melbourne — Port Darwin i z powrotem do Londynu, przebywając 28,000 klm.

Włoch de Pinedo przebył w samolocie

do 7 października 1925 z Sesto Callende do Melbourne, stąd przez Tokio do Rzymu.

Duńczyk Botved odbył lot Kopenhaga—Rangoon—Kanton—Kopenhaga, 22,000 klm. w czasie od 18 marca do czerwca 1926 roku.

Angielski statek powietrzny R. 34 odbył w dniach 2—13 lipca 1919 lot East—Fortune (Szkocja) — Nowy Jork—Pullham, 11,300 klm. pod kierownictwem Scotta.

W dniach 12—15 października 1924 przeleciał ponad Atlantykiem statek powietrzny „Z. R. III.” pod kierownictwem Dr. Ekenera z Friedrichshafen przez Bordeaux wyspy Azorskie do Nowego Jorku i do Lakehurst, 8,200 klm.

Amundsen wykonał w dniach od 21 maja do 12 czerwca swój lot do bieguna północnego.

I wreszcie Lindbergh: lot Nowy Jork—Paryż w 33 godzinach.

Czy radio zabija?

Niewłaściwe obchodzenie się z aparatem.

Niedawno w Wembley w Anglii zdarzył się pierwszy wypadek śmierci przy radio, którego ofiarą padła niejaka pani Violetta Rainford, która posiadała kryształowy aparat radiodiodowy.

W pewnej chwili córka pani Rainford, znajdując się w swoim pokoju, zwróciła uwagę na warczący odgłos, dobywający się ze słuchawek jej własnego aparatu i na iskry bijące z niego. Zaniepokojona pobiegła do pokoju matki i znalazła ją leżącą w łóżku, jak by gwałtownie rzuconą wstecz, a ze słuchawek radiowych, które właśnie miała na głowie i z oprawnych w metal okularów wydobywały się iskry. Pani Rainford już nie żyła, a na jej głowie i na ręce pomiędzy palcem wielkim i wskazującym, znaleziono silne oparzenie elektryczne.

Tak się przedstawia samo zdarzenie. Winić o nie aparatu radiowego bezpośrednio nie można, tembardziej, że był to aparat kryształowy, który doprowadza do słuchawek taką nieznaczoną ilość prądu elektrycznego i w tak słabym natężeniu, że gdyby nawet wskutek niedostatecznej izolacji słuchawek, przeszedł przez głowę, nie tylko nie mógł być mowy o niebezpieczeństwie, ale prawdopodobnie nerwy wcale by go nie odczuły. Mało prawdopodobne było by to nawet przy bardzo silnym aparacie lampowym. Pozostaje więc tylko przypuszczenie że w wypadku angielskim radio i to wskutek wadliwości izolacji i założenia, stworzyło dostępowe dla niebezpieczeństwa od elektryczności z zewnątrz od prądu świetlnego lub piorunu.

Wszystko więc przemawia za tem, że winowajcą był prąd z oświetlenia elektrycznego, a do myślenia daje fakt, że pani Rainford zajmowała się stosowaniem elektryczności w celach leczniczych. Bardzo też być może, że wyłączając prąd z lampy, nieświadomie przyłączyła go na swoją głowę.

Wszystkie więc dane, niewyjaśnione w zasadzie wypadku wykluczają akt oskarżenia pod adresem radiofonji, pozostawiają zaś ponowne ostrzeżenie przed używaniem przewodów elektrycznych przy zakładaniu radiodiodników i przed amatorskim robieniem instalacji.

Pomysł był nikczemny. Ale wszakże sztubał „niecne nasienie” według słów Le Fontaine'a — gotów jest na wszystko.

Bez najmniejszego skrupułu sadziliśmy dalej szczepki świerkowe pieńkiem w dół, korzeniem zaś w górę, z zachwytem nad niegodziwym czynem naszym, zapominając o zmęczeniu. Dordelu „antyk” tymczasem o sto metrów od nas kopał jamki, nie domyślając się niczego.

Gdyśmy zasadzili około dwóchset szczepów, a zegar na wieży kościelnej wybił godzinę czwartą, udaliśmy się do „antyka” na drugi koniec plantacji.

— Już czwartą, panie profesorze — oznajmił Herbillon.

— Wszystko, posadzone? — spytał Dordelu.

— Prawie, panie profesorze. Ale pora do domu!

Dordelu wyprostował się, podniósł rękę do oczu i ochraniając je przed blaskiem słońca, spojrzał na plantację.

Na nasze szczęście był krótkowidzem. Dojrzaawszy długie rzędy zasadzonych drzewek, nie wdając się w szczegóły, pochwalił nas.

— Dobrzeście się spisali. Możecie odejść, panowie! Nie kazaliśmy sobie dwa razy tego powtarzać i umknęliśmy co żywo.

W pewnej odległości stanęliśmy i dalejze wyprowadzić dzikie haseł na myśl o splatanym figlu i o

przykrem zdumieniu „antyka” na widok swych świerków — sterczących korzeniami w powietrzu.

Kiedy nazajutrz zjawiliśmy się w klasie, ogarnął nas niepokój.

Dordelu siedział już na katedrze. Widział nas zdążających do ławki. Brwi nawet nie zmarszczył.

— Czyżby nie zauważyli? — szepnął Herbillon.

Podczas całej godziny profesor z powagą i godnością, zimny i obojętny mówił o Wiergiljuszku, skoro jednak wybiła 10-a i uczniowie z hałasem rzucili się ku drzwiom:

— Panowie Claude i Herbillon — zawołał — zastanówcie. Chcę z wami pomówić.

Usłuchaliśmy, patrząc trwożnie na siebie. Inni uczniowie rozpięzli się tymczasem.

Dordelu zszedł z katedry, włożył kapelusz i biorąc każdego z nas za rękę.

— Nicponie — rzucił przez zęby — proszę za mną aż do mojej plantacji.

Trzymając nas mocno, bez słowa ruszył do słabie.

„Antyk” mocnym był w pięści i nie wypuszczał rąk naszych ze swych żelaznych kleszczy. Nie było mowy o ucieczce.

W ten sposób doszliśmy do plantacji. Konfrontacja z corpus delicti zbliża nas do reszty z tropu.

Na szarym ugorze, dwieście świerków wyglądało żałośnie, stercząc w powietrzu korzonkami o włóknach z zeschłą ziemią.

— Oto wasze dzieło, bandyci! — zawołał Dordelu, którego gniew wybuchł z podwójną siłą na widok naszego wystęku.

Poczem tonem przejętym i poważnym mówili:

— Panowie, jeśli nie macie szacunku dla swego profesora, powinniście przynajmniej szanować drzewa! Czyście się zastanowili kiedykolwiek, co to jest drzewo? Jest to żywa istota, jak wy i ja! To radość ziemi, której daje wodę ze źródeł i czarnoziem, co ją użyźnia. Piękne drzewo — to rozkosz dla oczu ludzkich. Miliony drzew tworzą lasy, płaszcz ziemi, bogactwo narodów. Kraj nie posiadający lasów, to kraj zgubiony. Dla sztubackiego figla usmierdziście dwieście drzew. Macie dwieście morderstw na sumieniu. Niech myśl ta kara wam będzie. A teraz, precz!...

Jednocześnie w chwili, gdyśmy się tego najmniej spodziewali, dla trwalszego wyrzucia przemowy w naszej pamięci — kopnął każdego z nas nogą poniżej pleców, aż potoczyliśmy się zawstydzeni w dół na góciniec.

S. + P.

Zofja Krakowska

uczenica 7 kl. Gimnazjum Humanist. H. Miklaszewskiej, ur. dnia 22 grudnia 1908 r.

Po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona św. Sakramentami zasnęła w Bogu dnia 11 czerwca 1927 r.

Eksportacja drogich nam zwłok z domu żałoby przy ul. Tramwajowej № 6, do kościoła św. Krzyża odbędzie się w dniu 12 czerwca o godz. 8 w. a wyprowadzenie zwłok z kościoła na Stary Cmentarz katolicki w dniu 13 b. r. o godz. 5.30 pop.

Msza święta za duszę zmarłej zostanie odprawiona w kościele św. Krzyża dnia 13 b. m. o godz. 9 rano.

Na smutny ten obrządek zapraszają nieutuleni w żalu

Rodzice, dziadkowie i rodzina

Poświęcenie kamienia węgielnego pod kościół św. Antoniego

„W dniu 12 czerwca r. b. (dzisiaj) J. E. Ks. Dr. Wincenty Tymieniecki, Biskup Łódzki dokona poświęcenia i założenia kamienia węgielnego w Łodzi na Zubardziu pod wznieszonej ofiarnością wiernych kościoła ku czci św. Antoniego Padewskiego. Uroczystość rozpocznie się o 6 ej popołudniu”.

Kronika policyjna.

Aresztowanie sekwestratora defraudanta.

W swoim czasie w jednym z Łódzkich Urzędów Skarbowych pełnił obowiązki sekwestratora 38 letni Marjan Fincenberger. Wystawny tryb jego życia dowodził, że poza skromną pensją musiał mieć inne jeszcze dość znaczne dochody. Władze przełożone wdrożyły dochodzenie i wówczas wyszło na jaw, że Fincenberger popełniał nadużycia. W ten sposób że pobierał od płatników sumy większe aniżeli wpisywał do kwitariuszy. W zeszłym tygodniu Fincenberger ujęty został przez policję lwowską za szereg oszustw i nadużyć. Urząd Śledczy we Lwowie skomunikował się z władzami policyjnymi w Łodzi i oto w dniu wczorajszym Fincenberger przewieziony został od konwoju do Łodzi. Osadzono go w areszcie przy Urzędzie Śledczym. (R)

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEN.

ZE STOWARZYSZENIA ROBOTNIKÓW CHRZEŚĆ.

W dniu 12 czerwca (niedziela) pogadanek w oddziałach Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich nie będzie, ze względu na przypadającą w dniu tym uroczystość spółdzielczości.

W poniedziałek dnia 13 czerwca o godz. 7 wieczorem w sali własnej przy ul. Przejazd 34 odbędzie się zebranie członków Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich, na którym przemawiać będzie Jeneralny Patron Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich ks. kan. Rybus.

We wtorek dnia 14 czerwca o godzinie 7 wieczorem w oddziale na Ogrodowej odbędzie się pogadanka, na której przemawiać będzie ks. prałat Sieniński.

UROCZYSTOŚĆ DOZORCÓW DOMOWYCH.

W niedzielę dnia 12 czerwca przypada trzecioletnia rocznica poświęcenia sztandaru Chrześcijańskiego Związku Zawodowego Dozorców Domowych w Łodzi. Zbiórka w „Domu Ludowym” przy ul. Przejazd 34 o godz. 9 rano. Wymarsz pochodem o godz. 9.45 wraz ze sztandarami i orkiestrą do kościoła św. Krzyża na nabożeństwo Powrót o godz. 11 do sali „Domu Ludowego” gdzie odbędzie się uroczysta akademja.

Zjazd starostów województwa łódzkiego

Zajmie się sprawą przysposobienia wojskowego młodzieży.

W sobotę dnia 17 bm. odbędzie się zjazd starostów województwa łódzkiego, który nosić będzie charakter kursu instruktor-skiego, mającego na celu ujednolajnienie działalności poszczególnych starostw na terenie naszego województwa i określenie jednej, wspólnej linii wytycznej o polityce administracyjnej. Zjazd odbędzie się pod przewodnictwem wojewody łódzkiego Jaszczolta trwać będzie 1 dzień. Spodziewany jest przyjazd na zjazd powyższy wiceministra spraw wewnętrznych p. Jaroszyńskiego oraz generalnego inspektora wychowania fizycznego

przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych p. Twardo. Jak nas informuje pan wicewojewoda dr. Lewicki zjazd specjalnie się zajmie sprawami rozwoju fizycznego i przysposobienia wojskowego młodzieży, w związku z nowo wydanym przez Departament Wychowania fizycznego młodzieży przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych rozporządzeniem, po zostającym w ścisłym związku z akcją podjętą przez Ministerstwo Spraw Wojskowych a mającej na celu wyszkolenie wojskowe młodej generalicji.

Ustawa emerytalna

Zostanie wkrótce wprowadzona w życie.

„Związki Pracowników Umysłowych od roku 1924 rozpoczęły usilne starania u czynników miarodajnych o wprowadzenie w życie ustawy emerytalnej i po niezliczonych konferencjach z Ministerstwami, po przeprowadzeniu szeregu poprawek i uzgodnieniu została przekazana Radzie Prawniczej, która prace formalne już ma na ukończeniu i przypuszczalnie w lipcu już zostanie oddana do podpisania Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej.

Ustawa powyższa zabezpiecza pracowników umysłowych od bezrobocia, na wypadek niezdolności do pracy, na starość, na wypadek śmierci tj. renta wdowa i sieroca i

wreszcie odprawa w razie zapaźpójścia. Ubezpieczeniu podlegają wszyscy pracownicy umysłowi bez względu na płeć od 18 roku do 60 lat oraz daje możność ubezpieczenia za lata pracy wstecz.

Najwyższą normą zarobku miesięcznego, od którego będzie potrącana składka jak również i wypłacana renta jest stawka zł. 720, pobierający zaś wyższe wynagrodzenie będą zaliczeni do grupy najwyższej tj. do zł. 720.

Składki do Kasy Emerytalnej płać pracownicy i pracodawcy. W Zarządzie Kasy Emerytalnej biorą udział przedstawiciele pracowników i pracodawców.

Walka z trychinozą.

Zarządzenie Wojewody w sprawie badania mięsa.

Jak się dowiadujemy z urzędu wojewódzkiego z Łodzi na skutek wybuchu włośnicy (trychiny), wśród ludzi na terenie jednego z powiatów województwa łódzkiego, pan wojewoda Jaszczolt wydał zarządzenie do wszystkich starostw województwa w którym poleca starostom zastosować się ściśle do wydanego w swoim czasie rozporządzenia o niedopuszczaniu do obrotu handlowego mięsa wieprzowego, niezaopatrzonego w znaki oględzin weterynaryjnych i niezbadanych przez lekarzy lub o glądaczy mięsa, przyczem na uprzedzenie przez

ludność potajemnego uboju i sprzedaży nieostem-piowanego mięsa, czynił odpowiedzialnym organa policyjne. Pan wojewoda polecił ponadto zaprowadzić na podstawie powyższego rozporządzenia powszechne badania mięsa wieprzowego i zaangażowanie w tym celu odpowiedniej ilości oglądaczy mięsa, tak aby nie tylko na rzeźniach, lecz po wsiach i osadach pozbawionych rzeźni, mięso wie-przowe było badane mikroskopowo na włośnicę (trychiny) (R)

KOŁA MŁODZIEŻY CHRZEŚĆ. DEMOKRACJI

W czwartek dnia 16 czerwca o godz. 7 wiecz. w lokalu własnym przy ul. Przejazd 34 odbędzie się zebranie Koła Młodzieży Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji.

Z CECHU KUCHMISTRZÓW

W dniu 10 bm. w lokalu „Resursy” Rzemieślniczej odbyło się zebranie cechu Kuchmistrzów m. Łodzi pod przewodnictwem Starszego Cechu Zabruckiego i podstarszego Rzaneta. Między innymi uchwalono odnieść się do cechu Kuchmistrzów w Warszawie o nadesłanie listy bezrobotnych pracowników, którzy mogą otrzymać pracę w Łodzi, jednocześnie właściciele zakładów gastronomicznych schwalili przyjmować do pracy tylko tych kuchmistrzów, którzy posiadają będą dokumenty cechowe. Następnie utworzono biuro pośrednictwa pracy, któremu zajmować się będzie p. Maciński w lokalu „Resursy”.

Na mistrzów wyznaczono 1. Franciszka Pawełkiewicza, Bolesława Poltaszewskiego, Marjana Gwiazdę, Stanisława Rolńskiego, Feliks Serwański, Stanisława Galusińskiego, Kazimierza Galusińskiego, Władysława Macińskiego, Leona Krakowskiego, Józefa Idzikowskiego, Stanisława Ciesielskiego, Bryka Szakowskiego, Marjana Dobroszyckiego, Józefa Serafinowicza, Stanisława Kozłowskiego.

ZABAWY I WIDOWISKA.**ZABAWA SOKOŁA.**

W Gł. Gimn. Sokół gniazdo 3 urzęduje dnia 12 bm. „Wielka zabawa leśna” z urozmaiconym programem i niespodziankami w Konstantynowie, na którą zaprasza członków i sympatyków Sokola. Do tańca przegrywać będzie orkiestra własna. Powrót tramwajami zapewniony.

ODCZYTY.**ODCZYT W TWIE „ROZWOJ”.**

We wtorek dnia 14 czerwca, br. w sali Majowników Fabry przy ulicy Zeromskiego 74 o godzinie 8-ej wiecz. odbędzie się odczyt dla członków i sympatyków T-wa. O Bożnie i punktualne przybycie prosi Zarząd.

Teatr i sztuka.**TEATR MIEJSKI.**

Dzisiaj popołudniu o godzinie 3 m. 30 po cenach zmniejszonych „Rajski ogród”.

Wieczorem po raz 3-ci sensacyjny melodramat „Kobieta która zabiła” z Izą Kozłowską, Ziembińskim i Janowskim. Ceny zmniejszone.

Jutro, poniedziałek, „Rajski ogród” po raz przedostatni. Ceny najniższe.

Wtorek i czwartek „Kobieta która zabiła”.

Środa ostatnie powtórzenie „Rajskiego ogrodu”.

W próbach pod kierunkiem reżysera M. Szpakiewicza komedia w 3 aktach Stefana Kiedrzyńskiego „Nie trzeba się niczemu dziwić”, grana ostatnio z olbrzymim powodzeniem na scenie Teatru Małego w Warszawie. W sztuce tej w głównej roli męskiej wystąpi Kazimierz Junosza-Stepowski.

TEATR LETNI W PARKU STĄSZICA.

Dzisiaj i dni następnych o godz. 8 m. 30 bardzo zabawna komedjo-farsa amerykańska „Potęga reklamy” w groteskowym opracowaniu reżyserskim Wł. Ryszkowskiego, w dekoracjach K. Mackiewiczów i w wykonaniu pp. Dziewosińskiej, Horeckiej, Bielińskiej, Krotkiego, Mrozińskiego, Szuberta, Wilczkowskiego i Znocha. Ceny od 1 zł do 5 zł.

TEATR POPULARNY.

Dzisiaj w niedzielę popołudniu i wieczorem po raz ostatni „Trędowata” ciesząca się w dalszym ciągu niebywałym powodzeniem. Zaznaczyć należy, że piękna ta przeróbka głośnej powieści Mniszkówny grana jest obecnie bez suflera. W bilety wcześniej zaopatrywać się można w obu kasach teatru: w pierwszej przy ul. Ogródowej 18 i w drugiej kasie w cukierni Gostomskiego przy ul. Piotrkowskiej róg Moniuszki.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA.

Dzisiaj na spektaklach popołudniowych i wieczorowych doskonała komedia „Ciotka Karola”. W rolach głównych pp. Zielińska, Niemirzanka, Urbaniński, Górecki, Puchalski, Gałęcki i Skorasiński.

Nie będziecie dmuchać do baloników

Bo one są rozsądnikiem chorób.

Z uwagi na to, że sprzedawane na ulicach miasta baloniki do nadmuchiwania mogą być przyczyną szerzenia się chorób zakaźnych. — Delegacja Wydziału Zdrowotności Publicznej, zgodnie z wnioskiem Oddziału Sanitarnego na ostatnim swym posiedzeniu uznała, iż należy zabronić na zasadzie ustawy z dnia 25 lipca 1919 roku o zwalczaniu chorób zakaźnych, sprzedaży na ulicach

miasta baloników do nadmuchiwania.

W związku z tem Delegacja postanowiła zwrócić się do Komisarjatu Rządu na Łódź o wydanie w tej mierze odpowiedniego rozporządzenia policyjnym organom wykonawczym, oraz przesłać wspomnianą uchwałę Magistratowi z prośbą o zatwierdzenie.

PRAWO I SĄD.

Metamorfoza sklepu z farbami.

SPRYTNY MAGIK ZOSTAŁ SKĄŻANY NA 6 MIES. WIEZIENIA.

Bardzo charakterystyczną pod względem stosunków powojennych na bruku łódzkim sprawę rozpatrywał w trybie postępowania uproszczonego sędzia S. O. Korwin-Korotkiewicz.

Oto w dniu 4 lutego rb. do sklepu z farbami zjawił się komisarz sądowy i zrobił zajęcie za niewypłacenie długów niejakemu Jankłowi Wasergutowi, sekwestrując przytem kilkadziesiąt kilogramów farby olejnej, gipsu iak również i pędzli. Gdy komornik w dniu 5 maja rb. zjawił się ponownie do sklepu powyższego, nie zastał tam już właściciela a sklep z farbami przeistoczył się na skład maki. Zapytany dozorca tegoż domu, oświadczył, że Wassergut mieszka obecnie na ul. Brzezińskiej wraz ze swym zięciem, który obecnie handluje skórami.

Komisarz sądowy udał się pod wskazany adres, lecz Wassergut zapytany o metamorfozę

składu farb oświadczył, iż farbę, pędzle i wszelki materiał sprzedał, ponieważ w jego firmie groziło bankructwo a pieniądze, uzyskane ze sprzedaży powyższego sklepu włożył do handlu ze swym zięciem. Wobec tego komisarz sądowy sporządził odpowiedni protokół i cała ta sprawa znalazła się na wokandy łódzkiego Sądu Okręgowego.

Na rozprawie sądowej właściciel sklepu farb tłumaczył się, że jest obarczony wielką rodziną, że stoi w przededniu bankructwa i że ostatecznie może zapłacić powyższe sumy, lecz prosi sąd o rozłożenie takowych na raty.

Sąd jednak nie wziął pod uwagę po mniejszej mierze „nałwanych” tłumaczeń Wasserguta i skazał go za ukrycie przed komornikiem zajętych rzeczy na 6 miesięcy więzienia z zaliczeniem aresztu prewencyjnego. (u)

Dwie żony Świderskiego.

ZA BIGAMJĘ POŁ ROKU WIEZIENIA.

W dniu wczorajszym łódzki Sąd Okręgowy pod przewodnictwem sędziego Korwin-Korotkiewicza, w trybie postępowania uproszczonego rozpatrywał sprawę 30 letniego Józefa Świderskiego oskarżonego z art. 410 o bigamję.

Józef Świderski w roku 1920 zawarł związek małżeński z Walerją Sadowską. Małżeństwo widocznie nie dobrało się, po kilku miesiącach bowiem rozpoczęły się kłótnie i bijatyki.

Pod koniec roku 1926 Józef Świderski wyszedłszy z mieszkania więcej do małżonki swej nie zawiązał. Na początku stycznia br. doszło do uszu iż mąż jej poraz drugi zawarł związek małżeński i że miodowe miesiące spędza na wsi pod Łodzią. Natychmiast zameldowała o tem policji, która wszczęła w

tej sprawie dochodzenie, nie omieszkając przytem Świderskiego osadzić w areszcie.

Na przewodzie sądowym druga żona oskarżonego Stanisława Świderska wydając swą opinię o swym małżonku, zaznacza, że tak jej jak i duchownemu podczas zawierania małżeństwa Józef Świderski okazał dowody nieboszczyka brata swego Tadeusza, który był kawalerem. Na tej też zasadzie udzielono mu pozwolenia na zawarcie drugiego małżeństwa.

Pierwsza zaś żona podsądnego Walerja Świderska zaznacza, że mąż jej jest lajdakiem i stale wszczynął z nią kłótnie, tak że przez okres 6-letni nie zaznała chwili spokoju. Sąd ogłosił wyrok mocą którego 30-letni Józef Świderski skazany został na pół roku więzienia. (r)

Za napad rabunkowy z bronią w ręku

4 LATA CIĘŻKIEGO WIEZIENIA.

Łódzki Sąd Okręgowy pod przewodnictwem sędziego Kozłowskiego w asyście sędziów Jurkowskiego i Wilkowskiego w dniu wczorajszym rozpatrywał sprawę Zamojskiego Jana i Stanisława Sobolewskiego, którym w pkt oskarżenia zarzuca usiłowanie zabójstwa z bronią w ręku.

Sąd po naradzie ogłosił wyrok, mocą którego Jan Zamojski został skazany na 4 lata ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw, zaś Stanisław Sobolewski za współudział w zbrodni na 2 lata i 6 miesięcy więzienia. (u)

Z ZAŁOBNEJ KARTY.

Ś.P. ZOFJA KRAKOWSKA

Bolesny cios dotknął znanego i cenionego w naszym mieście inżyniera Krakowskiego i jego małżonkę. Nieubłagana śmierć zabrała im jedyną córkę Zofję uczenicę 7-ej klasy Gimn. Humanistycznego H. Miklaszewskiej.

Przez pół roku zmagala się ś.p. Zofja Krakowska z ciężką chorobą serca, która mimo wysiłków lekarzy przerwała pasmo jej krótkotrwałego, bo zaledwie 18-letniego żywota.

Śmierć ś.p. Zofji Krakowskiej, dobrej i kochanej córki i wnuczki, serdecznej przyjaciółki wobec koleżanek, pilnej uczennicy w szkole, wzbudziła silny żal i smutek w kołach Jej koleżanek i znajomych, a Rodziców i dziadków pogrążyła w nieutulonym bólu.

Niech spoczywa w spokoju.

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze.

W czwartkowym numerze „Rozwoju” w wiadomościach kronikowych ukazała się wzmianka o inspekcji sanitarnej p. Wojewody Jaszczolta we wschodniej dzielnicy miasta i między innymi w hotelu „Klukasa”.

Agencja reporterska „Bip”, pozwoliła sobie w tej wiadomości na ironiczny dodatek że hotel mój jest „słynny”. Otóż oświadczam że tego rodzaju przyćinki są tylko szantażem ze strony kierownika tego biura p. Neugoldberga co mogę przed sądem udowodnić. Najlepszym dowodem że hotel mój jest zawsze wzorowo prowadzony stanowi fakt, że tak p. minister Składkowski jak i p. woj. Jaszczolt na swych nagłych inspekcjach nigdy nie znaleźli nie memu hotelowi do zarzucenia pod względem sanitarnym.

Łączę wyrazy poważania

F. Klukas.

Uwaga cierpiących!!

Na odciski

polecam najradzykalniejszy środek



Również polecam **UNICUM** skutkujący krem

przeciw poceniu i odprężeniu nóg, rąk i pach. Ządać w aptekach i składach aptecznych tylko p. n. UNICUM.

Chem. Lab. Br. Jurkiewicz Poznań

Egzystuje r. od 1908

1185

Zastępca L. Andzejewski Łódź, Włodzimierska 32

TYLKO

9 Piotrkowska 9
1 p. fr., tel. 47-09

L. NASIELSKI

poleca wielki wybór

MEBLI

po cenach konkurencyjnych.

Najdogodniejsze warunki.

Uwaga: Zadnej filii nie posiadam (8628)

ZYCIE SPORTOWE.

Skład reprezentacji Polski

W ZAWODACH MIĘDZYPANSTWOWYCH POLSKA — RUMUNIA

W niedzielę dnia 29-go czerwca przypada pierwszy termin międzypaństwowych rozgrywek piłkarskich jakie mają się odbyć w roku bieżącym. Spotkała się reprezentacja Polski i Rumunii w Bukareszcie. Są to pierwsze zawody z cyklu zawodów zakontraktowanych jeszcze przez PZPN w roku ubiegłym, a więc przed rozłamem. Rzecz zrozumiała, że reprezentacja Polski wyjedzie do Bukaresztu w składzie zupełnie osłabionym, w skład jej wejść mogą jedynie gracze klubów wiernych Polskiemu Związkowi Piłki Nożnej w Krakowie. Drużyna opiera się na szkieletcie wiernej PZPN-owi „Cracovii”.

Kpt. związkowy p. Tadeusz Synowiec

ustalił następujący skład: w bramce — Kisieleński (Policyjny KS—Katowice); w obronie — Bill, Zastawniak I, (oba z „Cracovii”); w pomocy — Kahn — Czarusiński, Zastawniak II, (wszyscy z „Cracovii”); w ataku — Kuśbiński (Cr.). Pazurek (Pogoń—Katowice); Kałuża; Gintel (oba z „Cracovii”). Konieczny (Pogoń—Katowice). Rezerwę stanowią: Wiśniewski („Cracovia”) i Lubina (Pogoń). W składzie tym zadziwia nas jednak to, że wystawionym został Kisieleński w bramkę, który w tym samym terminie broni barw Górnego Śląska przeciw Budapesztowi w drużynie Policyjnego Klubu Sport. (e)

Gdy nadszedł sezon kąpielowy.

DZIECI, UCZCIE SIĘ PLYWAĆ.

Zbliża się sezon kąpielowy. Według danych statystycznych Polska zajmuje jedno z pierwszych miejsc wśród kąpielców. Nie jest to bynajmniej humorystyczne, ale wręcz skandaliczne!... Najpiękniejszy sport, nieodzowny dla zdrowia, a konieczny każdemu człowiekowi bodaj dla ratowania własnego życia w niebezpieczeństwie jest u nas wprost strasznie zaniedbany. Wodowstret rozwinął się wśród mieszkańców naszych miast i wsi bez wyjątku na pleć i na lata i staje się jedną z przyczyn niehigienicznych warunków życia. Trzeba raz z tem skończyć. Wzorem po winny być nam; Anglia, Niemcy lub Japonia, która naukę pływania wprowadziła obowiązkowo do szkół średnich. Przyczyny nadmiernych wypadków tonięcia w Polsce należy głównie szukać w „amatorskiej” nauce pływania. Wielu ludzi musi przyznać, że jeśli sztukę pływania posiadają, ograniczają się wyłącznie do jej wstępnych prawideł, nie uważając bynajmniej za wskazane kształcić i udoskonalać w dalszym ciągu. W takich warunkach okazywane zbyt często „junactwo” staje się powodem nieszczęścia. Samouk dostawszy się na głębszą wodę, wiry lub prąd, nie umie się na nich zachować od powiednio, prędko traci siły i idzie na dno, zanim mu pośpieszą z pomocą.

Tylko w ten sposób głównie rosną u nas cyfry dorocznych statystyk kąpielców, wykazujące dowodnie zastraszające niedomaganie w wychowaniu fizycznym naszego społeczeństwa.

Jednym z najważniejszych zadań akcji Przysposobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego winno być otwarcie o ile możliwości bezpłatnych szkół pływania na terenach wodnych, rzekach i basenach pod kierownictwem instruktorów. Należy tej sprawie nie bagatelizować. Najwyższy czas, aby o niej pomyślano tak poważnie, jak na to zasługuje.

Kraków powinien pójść za przykładem Warszawy, gdzie sport pływacki tak w zimie, jak w lecie stoi w Polsce najwyżej i wyznaczyć komisję surowo egzaminującą naszych wiśnianych pływaków. Inowacja ta wprowadzona obecnie do Krakowa za przykładem Warszawy wpłynie tylko dodatnio na poziom pływactwa. Wydana po takim egzaminie legitymacja (czepek z numerem) uprawniałaby dopiero do pływania na głębinach całej szerokości rzeki.

Jednym z najważniejszych błędów popełnianych przez młodocianych pływaków jest pływanie „na szybkość”, podczas gdy w myśl zasad (np. marynarskich) pływanie „na wytrzymałość” (minimum 15 minut na piersiach) jest najpotrzebniejszą sztuką tego sportu. Dobrze posiadanie stylu powoduje mniejszy wysiłek, a regularne poruszanie rękami i nogami napewno mniej zmęczy, niż gwałtowne, nierównomierne poruszanie się we wodzie.

Te kilka rzuconych uwag należy dobrać sobie zapamiętać, zanim jutro pójdziecie nad wodę.

O MISTRZOSTWO WOJ. ŁÓDZKIEGO.

(C—S) Jak już donosiliśmy odbędą się w niedzielę na szosie warszawskiej (start w Krzywiu) wyciągi o mistrzostwo Województwa Łódzkiego. Poza tem o godz. 5 rano na tej samej szosie odbędą się wyścigi klubowe TZS. na przestrzeni 25 kilometrów, bardzo jednak możliwe że nie dojdą one ze względu na mistrzostwo Województwa, do skutku.

Zapowiedziane mistrzostwo klubowe Twa. Resursa również nie odbędzie się z tych samych względów.

ZAWODY LEKKOATLETYCZNE.

Doroczne zawody lekkoatletyczne o „Mistrzostwo Okręgu Panów i Pań” odbędą się w roku bieżącym dnia 18 i 19 czerwca na boisku DOK IV. (plac gen. Hallera) Zawody te Zarząd Okręgu organizuje przy pomocy ośrodka wychowania fizycznego miejscowego DOK.

KARALUCHY

i wszelkie inne roboty tępi najradzykalniej

„Morant”

Ządać w aptekach i składach aptecznych

Grand-Kino

Dzisiaj i dni następnych.

Wielki mecz bokserski — Gwałtu co się dzieje
Kapitałna farsa erotyczna w 10 wielkich aktach. W roli gl.: fenomenalny karzelek **Little Billy** do łez rozśmiesza najbardziej wybrednego widza. oraz urecza **Magde Kennedy**. Niezwykły komizm sytuacji! Chłopiec w roli dziewczynki! Sens. mecz bokserski, Humor., śmiech., zachwyt.

Na scenie: gościnne występy najlepszego satyryka humorysty **Bronisława Bronowskiego**
fenomenalnej śpiewaczki operowej **Heleny Felińskiej** oraz młodojanej tancerki **R. Konówny**. 2185

Niniejszym zawiadamiamy, że w dniu 18 czerwca r. b. w lokalu własnym Piotrkowska 92, odbędzie się

Walne Zebranie Akcjonar. Sp. Akc. „Poldom“

w pierwszym terminie o godz. 7-ej wieczorem, w drugim terminie o godz. 8-ej i będzie uważane za prawomocne bez względu na ilość obecnych,

Porządek obrad:

- 1) Sprawozdanie za cały okres
- 2) Wybór nowych władz.
- 3) Wolne wnioski

2107—

ZARZĄD.

Szkoła Handlowa

1879

Łódzkiego Tow. Szerzenia Wiedzy Handl.
(ul. Gdańska 45, tel. 40-20).

Egzaminy do wszystkich klas rozpoczną się dnia 14 czerwca r. b. Do klasy 1 specjalnej przyjmuje się kandydatów na zasadzie świadectwa z ukończenia 7 oddziałów szkoły powszechnej (lub 5-eh klas gimn.) bez egzaminów

Wpisy do wszystkich klas **ZNACZNIE ZNIZONE**,
Od uczniów, za których czesne uiszcza skarb państwa, dopłaty się nie wymaga.

Podania przyjmuje kancelaria Szkoły codziennie od godz. 8—13-ej.

Dyrektor (—) **Marjusz Szarkowski**

Teksturę smołowcową

w przednich gatunkach, różnych grubości,
oraz smołę pak i lepnik poleca

Fabryka Przetworów i Tektur Smołowcowych

Henryk Łubawski i S-ka

Łódź, Juljusza 24, Tel. 59-24, 2115—

Jedynie

„Blask” i „Mewa”

proszki do prania piorą efektywnie
i najtaniej nie niszczą bielizny gdyż
— nie zawierają soli utleniających, 2113

Przekonajcie się o tej prawdzie w interesie własnym

Lakiery i Emalje

o połysku lustrzanym i gwarantowanej trwałości
są marki

„BLASK”

Do nabycia w skł. fabr. i drogeriach.

Chcesz kupić

1105

MEBLE

Wytworne, trwałe, na najdogodniejszych warunkach

Wstąp do firmy

Markowicz i Nasielski Piotrkowska 6.



Przyjechał Wielki

CYRK

i Menażerja

Staniewskich

(Plac wystawowy Aleje Kościuszki 75 róg Zamkowa)

Dzisiaj w niedzielę 12 czerwca odbędą się 2 przedstawienia o godz. 4 po poł. i 8.30 wieczorem.

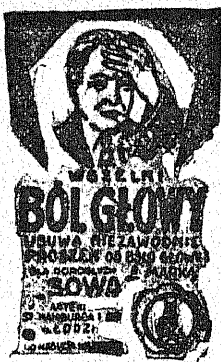
Wielki nowy program i tura zwierząt.

Ceny od 75 gr. do zł. 4,50

Codziennie przedziewanie menażerii od 10 rano do 5 po poł. za opłatą 20—40 gr.

Inowrocław,

ul. Toruńska 4. Zakład leczniczy pod „Płastem” otwarty cały rok na przeszło 100 osób. Kąpiele solankowe, kąpiele gazowe, elektryczne, parowe, okłady bo owinowe, Hydro i elektroterapia, masaż i lampy: Kwarcowe i Solux. Leczenie artretyzmu, reumatyzmu, wadliwej przemiany materii, chorób nerwowych, kobiecych i rekonwalescentów. Stała opieka lekarska. Informacje: Warszawa telefony: 7.—57. 45—73. 1881—3



3 pokoje

z kuchnią, 2 przedpokoje, telefon, gaz, elektryczność, wszelkie wygody, w śródmieściu od stacji lub zamienia na także w Warszawie. Oferty pod „M.” do Rozwoju. 2053—3

Cechocinek pensjonat „Orma” M. Adamowej w centrum zdrowiska, poleca słoneczne pokoje całkowicie odnowione. Kuchnia wyborowa obfita dietetyczna. ceny od zł. 11. 1621—10

Poszukuje

4-0 lub 5-pokojowego mieszkania z wszystkimi wygodami. Oferty proszę składać w redakcji pod adresem „udstępne”. 3408—1

BANK

35—

Przemysłowców Łódzkich

Spółdzielnia z ogr. odp.

Rok założenia 1881.

Ewangelicka Nr. 15.

przyjmuje z oprocentowaniem:

Wkłady oszczędnościowe w Złoty
z wymowieniem i na każde żądanie.

Wkłady oszczędnościowe w Dolarach
Innych walutach obcych, zwrotne w Dolarach i t. p.

Złatwia wszelkie operacje bankowe

Bank Dewizowy.

Wynajem kasetek stalowych (Safes)

Państw. Szkoła Włókiennicza w Łodzi

przyjmuje zapis na kurs i wydziałów: przedziałniczego, tkackiego, farbiersko-wykończalniczego i mechanicznego

a) bez egzaminu wstępnego

kandydatów. posiadających świadectwa ukończenia 5-ku lub 6-ku klas szkoły średniej ogólnokształcącej;

b) z egzaminem sprawdzającym z języka polskiego, matematyki i rysunków odręcznych kandydatów, posiadających świadectwa ukończenia 4 klas szkoły średniej ogólnokształcącej albo 7 klas szkoły powszechnej

Informacji udziela: Kancelaria Szkoły, Zeromskiego 115. w g. urzędowych. Egzaminy sprawdzające 1 września.

ROWERY

Emaljonowanie zł. 6, rikiowanie kierownika zł. 2,50, nakładowanie tyłba z korbami zł. 3,50.

Pladek ul. Główna 43, w podwórzu dawniej

Fabryka rowerów w Sosnowcu

Uwaga! Ze sklepem i warsztatem w tym samym domu i pod samym nazwiskiem, nie mamy nic wspólnego, Kierowniki Model „1927” własnego wyrobu. 2152

Na wyptalej

Obuwie

Manufakturę

Galantarię

Jedwab

Franki

Piotrkowska 37

(w podwórzu)

1456

Krawiec na miejscu.

Sprzedaje place na Stokach

2 min. drogi pieszko od t. am. z Widzwa lub Helenowa na przedłużeniu Pomorskiej gdzie ma być wieża ciśnień i filtry dla wodociągów Łodzi. Bardzo zdrowo powietrze suche, Wład codzi. i w święta we Dworze w Stokach od g. 12 m poł. 2252—5

Student udziela matematyki, tyki, łaciny, fizyki, języków, Kilińskiego 98—9, na prawo, druga brama. g. 3—6 2254—1

Szkoła Zgromadzenia Kupców m. Łodzi

ul. Narutowicza № 68.

Podaje do wiadomości Sz. Rodzicom, iż egzaminy wstępne odbędą się w 2-gim terminie w dniach 14 i 15 czerwca r. b. o godz. 9-ej rano.

Otwarta zostanie kl. A. dla nieumiejących czytać i pisać.

Czesne w tej klasie wynosić będzie 75 zł. kwartalnie.

Podania do kl. A. podwstępnej, wstępnej i wyższych przyjmuje kancelaria szkoły od dnia dzisiejszego.

Dyrektor: Antoni Idźkowski.

2063—

„MAGAZYN MEBLI”

1435—

Zjednoczonych Stolarzy i Tapicerów

Spółdz. z ogr. odp. w ŁODZI, Narutowicza 45. Tel. 60-02.

Posiada na składzie kompletne urządzenia mieszkań od najskromniejszych do luksusowych jako to: urządzenie pokoi sypialnych, stołowych, gabinetów, salonów, kuchni, meble klubowe, biurowe, żyrandole, ampie, obrazy i t. p. — jak również przyjmuje wszelkie zamówienia w zakresie wewnętrznej architektury.

Z A R Z A D.

Gimnazjum Żeńskie

1901—

M. Hansenówny

ul. Piotrkowska № 209.

Egzaminy wstępne do wszystkich klas systemem lekcyjnym odbywają się w dalszym ciągu.

Zapisy przyjmuje kancelaria gimnazjum codziennie od godz. 8—2 po poł. 1961—

Bank Rzemieślników Łódzkich

Spółdzielnia z ogr. odp.

Kilińskiego 123, (gmach T-wa Rzemieślniczego „Resursa”

— — — — — przyjmuje — — — — —

Wkłady oszczędnościowe

od jednego złotego za oprocentowaniem, terminowe i na każde żądanie oraz zapisy na udziałowców Banku.

Załatwia wszelkie operacje bankowe.

1561—

Dyrekcja Gimnazjum Męskiego

Aleksego Zimowskiego

w Łodzi, ul. Boczna 5,

podaje do wiadomości, że egzaminy wstępne odbędą się 24 i 25 maja oraz 14 i 15 czerwca b. r.

Zapisy do kl. przygotowawczej A i wyższych przyjmuje kancelaria gimnazjum. 1755—

DYREKCJA

8. Wyższej Szkoły Realnej

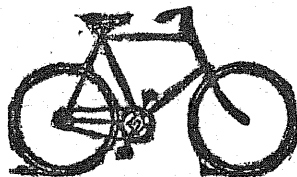
przy ul. Prez. Narutowicza 58

podaje do wiadomości, iż egzaminy wstępne do wszystkich klas odbędą się w dniach 14, 15, 17, 18 czerwca r. b.

Początek egzaminów dnia 14 czerwca o godz. 4-ej pp. Kancelaria szkoły od 8-ej do 2-ej codziennie przyjmuje podania i udziela bliższych informacji

1605—

Dyr. K. Wiśniewski.



Rowery angielskie i francuskie

marki „LUCAS” oraz sześcirowerowe nabyć można w firmie „Dobropol” Piotrkowsko 73. Na dogodnych warunkach. Warsztat reperyacyjny oraz lakierniczy. 2019

Do wszystkich matek

Używajcie dzieci dla tylko

puder „BOBO”

marki „GLOBUS”

nagrodzony

złotym medalem

używa swędzenie, zaozerwienie i stan zapalny skóry. 1441—50

Hel-Kuźnica:

najzdrowsza miejscowość całego wybrzeża. Pensjonat kuchnia warszawska, dancing, rajdy, pokoje z widokiem na morze. Ceny przystępne. Zgłoszenia Szydlowska Puck, w. lla własna 2576—10

Gimnazjum Żeńskie

Eugen i Krygierowej

ul. Piotrkowska 157.

Komunikuje, że egzaminy wstępne na rok szkolny 1927—28 rozpoczyna się w drugim terminie dnia 17 czerwca 1927 r.

Zapisy do wszystkich klas przyjmuje kancelaria, codziennie od 9—2.

Przy gimnazjum frekwencja dla dzieci od lat czterech

UWAGA: Dla zdolnych abiturjentek szkół powiatowych, dzieł urzędników i nauczycieli specjalne ulgi w opłacie szkolnej, 2085

DYREKCJA,

Gimnazjum Żeńskie

R. Konopczyńskiej-Sobolewskiej

Gdańska 90 (róg Andrzeja)

Egzaminy wstępne 14, 15 i 17-go czerwca.

Szkoło okienne!

ornamentowe, surowe, matowe oraz szklenie budowli, diamenty do szklenia szklanych poleceń po cenach niskich.

J. Olejniczak, Główna Nr. 14.

UWAGA: Jakia naprawione w wielkim wyborze.

994

Inwalidzi lub starsi ludzie

potrzebni do roznoszenia gazet. 2077

Wzrost w Administracji Rozwoju.

Drobne ogłoszenia

Sprzedaż.

Do sprzedania duży koncertowy, wy, orkiestron, nadający się do dużych cukierni, restauracji i pensjonatów, gra za pomocą elektr. or. z maszyną do pisania w dobrym stanie firmy Hammonde Łódź Piotrkowska 286, skład elektrotechniczny. 3506-2

Sklep spożywczy lub inny w odpowiednim punkcie z mieszkaniem kupię. Oferty pod „Średni” do Rozwoju. 4538-4

Sprzedam dorożkę z koniem Zielona 24, Rosiak. 3514-2

Sklep galanterijny z urządzeniem do odstawiania. Zgierzka 72. 3512-1

Sprzedam gospodarstwo 22 m. ziemi pszenno żytnia dom z mieszkaniami, ogródek, łąka, dwukond. Inwentarz martwy kompletny bez obciążen, 5 w. od koleji. Cena 19,000 zł. Informacje Biuro pośrednictwa Władysława Dudka, Zgierz, Piłsudskiego 57. 3520-2

Drewniana tokarnia do sprzedania ul. Śląska 62, Kozakiewicz. 3518-1

Piec do sprzedania w Widzewie przy fabryce nici w cenie 2000 zł. Wład. Al. Kościuszki 57 B. Kozulek. 2103-3

Sprzedam powóz dwie bryczki na gumowych i żelaznych kołach, Radwańska Nr. 10. 3520-3

Wózek dziecięcy sportowy, mało używany, tania do sprzedania. Zamenhofa 29, m. 21. 3534-2

Tanio sprzedam szafę, łóżko, stół, krzesła, tremo, wieszak, parawanik, otomane, maszynę, Główna 55, m. 46, prawa oficyna parter. 3432-2

Sklep spożywczy do sprzedania. Ul. Sm. Anny 22. 3428-2

Sprzedam 2 stoły 3-metrowe. Jeden na krzyżakach dębowych, stół biurowy pochyły otwierany. Wschodnia 65 mieszkanie 1, od 2-5. 3415-2

Obywie trwał, zgrabny, na raty tanio „Kredyt” Nawrot 15, I piętro. 3420-5

Do sprzedania felwarczki, 94 dmorgi, w tem 25 móg, łąk, dwukond., zabudowania, mszy, stół, murwane, inwentarz 22 krowy, 9 koni, przy szosie, Blizszych wiadomości udzieli biuro pośrednicze, Berowskiego, Zgierz, Paręczewska 3. -1

Na raty i za gotówkę poleca zakład tapicerski, A. Brzeziński Zielona 59, otomany, materace, tapczany, kozelki, krzesła, solidne wykonanie. Ceny zniżone. 3480-2

Tanio na wypłatę obuwie ul. Piotrkowska 37, w podwórku. 3280-5

Planina nowe, używane najtaniej, na raty sprzedaje Chodkowski Sienkiewicza 25. 3590-4

Sprzedam 6 mórg ziemi w Pabjanicach przy stacji Wiadomości Łódź. Bednarska 5 J Czarnaek. 3578-2

Samochód 6 osobowy tanio sprzedam lub zamienię na mniejszy Sienkiewicza 95, m. 4. 3594-2

Skóry, kossy, prawidła, wszelkie przybory szewskie najtaniej Sienkiewicza 95. Skór ul. Zgierska 7. 3552-3

Posady i prace.

załatwowane.

Cioplew do terr. inu na służbę przyjmie Fabryka o kół budowlanych przy Zgierskiej 144, na lewo Góla 9. 5318-2

Odfewnie zdolni i karniarze zdolni mogą się zgłosić do Odlewni Łódź. Słowiańska 31. Turaki Cwikliński. 3550-1

Monterzy zdolni na roboty wodociągowe i centralnego ogrzewania mogą się zgłosić do Biura Słowiańska 31. 5462-1

Potrzebne uczenie do szycia. Przejazd 35 m. 5. 3540-3

Potrzebny cioplek do malarza. Przejazd 46. Zeltman. 3544-2

Rymarze znajdą zatrudnienia w Zakładach przemysłowych Bronisław Grabski Łódź, Zakątek 59/61. 3538-1

Potrzebna ucznia służąca ul. Piotrkowska 257, m. 1. 3560-3

Do Zakładu jubilerskiego F. Dębowski Piotrkowska 186, potrzebny chłopiec do praktyki. 554-2

Potrzebna biuralistka z kaucją 1000 zł do Biura Pośredniczego Władysława Dudka w Zgierzu przy ul. Piłsudskiego 27. 3533-2

Chłopiec do praktyki potrzebny Perla Pomorski Piotrkowska 69 warsztat mechaniczno-słusarski. 5374-2

Potrzebni czeladzie na domową i męską robotę Lipowa 65. 3572-2

Poszukuje osobę inteligentną na stałą posadę, wymagana kaucja 500 lub 600 dol. zabieranie na pierwszym numerze hipoteki w Łodzi. Oferty sub „Pewne” 3556-2

Mamka ze świeżym pokarmem poszukiwana zgłosić się Sienfeld, Piaromowicza 11. 3412-1

Potrzebna dziewczyna do posługi na przychodnię. Wólczańska 109 m. 5, II piętro front. 3422-1

Potrzebna zdolna prasowaczka do prowadzenia interesu na stałe Żeromskiego 57.

Potrzebny chłopiec na posyoki Al. Kościuszki 17. Dams. 3422-1

Placharze zdolni mogą się zgłosić. Zakłady Przemysłowe B. Grabski. Łódź, Zakątek 59/61. 3466-3

Ofrębna starsza kobieta do dwójga oziaki na leśnisko. Wiadomość Pomorska 10, w par. 1. 3596-1

Służące do wszystkiego z gotowaniem potrzebna od zaraz. Rekomendacje potrzebne. Zachodnia 50 m. 5. 3426-1

poszukiwane.

Maturzystka Państw. Gimnazjum pragnie wyjechać na wieś na kondycję. Wymagania b. siromne. Oferty do „Rozwoju” pod „Wies”. 159-3

Panienna z 6 kl. wykształceniem poszukuje posady biuralistki, ewent. do dzieci. Może wyjechać. Oferty do Rozwoju pod „A C.” 159-3

Inteligentna osoba umiejąca gotować, zamie się gospodarstwem u samotnego pana. Wiadomość sklep spożywczy Al. Kościuszki 28. 3402-1

Lokale i mieszkania.

Leśnisko-pokoje umeblowane i bez mebli z utrzymaniem lub bez. Wład. Rzgowska 72, Dittkowski. 384-2

Obszerna suteryna nadająca się na warsztat lub skład od zaraz do wynajęcia Wólczańska 39, m. 5. 3554-2

Przyjmę na mieszkanie przyzwoitą panią. Al. 1-go Maja 55 m. 20. 3424-1

Odsunę pokój panu albo pani Piotrkowska 189-9. 3410-3

Poszukuję 4 o lub 5-pokojowego mieszkania z wszystkimi wygodami. Oferty proszę składać w adm. pod adresem „Ostatnie”. 3408-1

Różne.

Ostrzega się przed nabyciem blanco wekslu. Wystawca Stanisław Spis Weksel dany jako kaucja Leonowi Sasowi jest nieważny. Sten s'aw Spis Napiórkańskiego 58. 5584-3

Posrednik sprzedyży placu, domów, mieszkań oraz małżeństw Rzgowska Czerwony Rynek budka 7. 3560-5

Zagubione dokumenty

Leśniewski Antoni zagubił książkę wojskową wydaną w P. K. U. w Łodzi. 3528-2

Maśenka Berthold zagubił pałery wojskowe oraz legitymację przejazdową wyd. w P. K. U. Łódź. 3510-2

Potężna Teresa zagubiła książkę Kasy Chorych m. Łodzi 3546-1

Gieslak Józef zagubił książkę wojskową wyd. w PKU. Łódź. 3536-3

Szkoła zawodowa

A. Kopydłowski Piotrkowska 154. Rozłożysz się w akcyjne kursy kroju, pasowania, modelowania, bielizniarstwa, szycia i merzenia. Opłata zmniejszona o połowę. Uczennice otrzymują świadectwa. Zapisy w kancelarii szkoły. Kurs robot ręcznych, haftu maszynowego i modniarstwa. 3461

Zakład tapicersko-dekoracyjny, fabryka mebli

W. LUCZAK

ŁÓDŹ.

Zamenhofa 2, (Rozwadowska) Tel. 14-25.

Faba Piotrkowska 102, Tel. 14-17

Fabryka mebli Piotrkowska 104, Tel. 45-87.

Kompletnie urządzenie (również od najprostszych) do najwykwintniejszych, oraz sprzedaż dywanów, firanek, połyry meblowych. 60281

Zarząd Gimnazjum Żeńskiego

Heleny Miklaszewskiej

w Łodzi, Sienkiewicza 61

podaje do wiadomości, że egzaminy wstępne odbywać się będą dnia 14 i 15 czerwca r. b.

Zapisy przyjmuje kancelaria gimnazjum. 2097-

Tylko Górny Rynek Rzgowska 2

mieści się **MEBLI**

mój skład

tylko na Górnym Rynku

ul. Rzgowska 2, jest obecnie Najtańsze źródło Mebli

F. Naselski, tel. 43-08, — Rzgowska Nr. 2.

Długoletnie gwarancje. Ceny minimalne. Długoterminowe kredyty

Seminarjum nauczycielskie z prawami państw.

Heleny Cholewickiej

Piotrkowska 120.

Zapisy nowo wstępujących codziennie od 9-5-ej.

Egzaminy wstępne rozpoczną się dnia 18 czerwca r. b.

Córki urzędników państwowych kolejarzy i tramwajarzy opłacają tylko 16 złotych miesięcznie. 2882-

Okazja!

Do sprzedania z powodu choroby, pierwszorzędnego interesu restauracyjnego, dobrze prosperującego, czystością od 40 lat, chrześcijaninowi z gotówką od 40.000 do 80.000 zł, lub z zamianą na dom, Powszechny refleks tanci będą lekami, złożę oferty z podaniem swego adresu do adm. nin. pisma pod „S. P.” 3298-1

Rowery

firma krajowych i zagranicznych za gotówkę i na raty polecają B. cia Krzemieniec Piotrkowska 178, P. S. Warsztat i lakiernia na miejscu. 3362-1

Palto

damskie karakuly lub fok kupię. ul. Konstytucyjna 43, m. 6. 3398-2

Do sprzedania

2 morgi ziemi w Rudzie Pabjanickiej. Wiadomość u p. Adolfa Wagnera Ruda Pab. ul. Sienkiewicza 2. 3358-

Na raty tanio

Tylko w firmie „Kredyt” ul. Nawrot 15 i p. kupuje się towary wełniane, bawełniane, obuwie, firanki kapy, koldry, połyry, dęską i męską na raty tak tanio jak za gotówkę

„KREDYT” Nawrot 15, I piętro (róg Sienkiewicza) 1527-1

Młodych tokarzy

lub starszych terminatorów i jednego spawacza potrzeba ul. Pabjanicka Szosa 49, u portjera. 3376-2



Wózki dziecięce, łóżka metalowe, materace do meblowych łóżek „Patent” Najdogodniej najtaniej w składzie fabryki

„Dobropol” Piotrkowska 78 w podwórku. 1579

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem 20 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr.; swyocajne 7 gr., wśród drobnych 10 i nekrologi 30 gr. komunikaty 25 gr. za wiersz milimetry lub jego miejsca. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wyraz; duże litery 50 gr.; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 20 wyrazów — wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 10 łamów. Akcydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 7-j w., po 7-aj 50 proc. drożej. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. „Rozwój” można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa, w Warszawie Bracka 5 (Inf. Prasowa Polska), w Krakowie Rynek A-B. (Księgarnia Krzyżanowskiego), w Kowzu Sadowa 4 (Wołyńska Agencja Prasowa). Adres w poradniku dziennie 150; miesięcznie — 30 zł. Artykuły specjalne 60 gr. milimetr.

Redaktor naczelny i wydawca Int. T. Czajewski.

W Moszcz. T. Czajewskiego.

Redaktor odpowiedzialny Edmund Bartoszek.

NASZ DODATEK ILUSTROWANY

NIEDZIELA, 12 CZERWCA 1927 R.



P. Z. Zalewski znany baryton, artysta opery la Scala w Medjolanie, Coven Garden w Londynie. Grande opéra w Paryżu, po występach zagranicą, zawitał do nas i wystąpi w operach — Borys - Godunow, Bal Maskowy — Faust — w Teatrze Wielkim. Na zdjęciu widzimy znakomitego śpiewaka w popisowej roli w „Pajacach”.



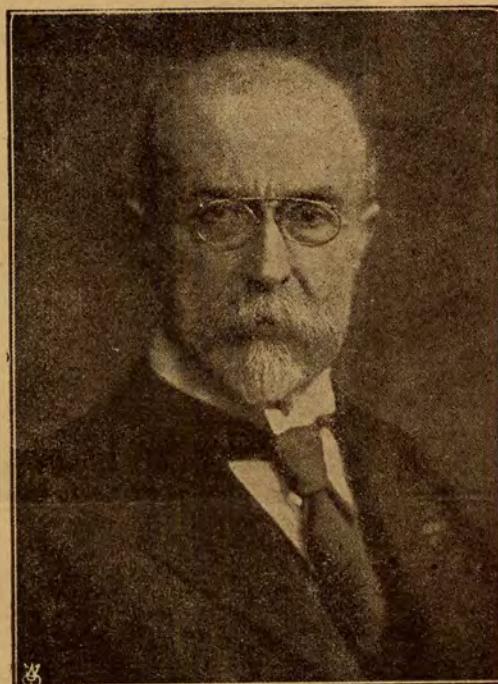
Zjazd Lekarzy słowiańskich z udziałem p. Prezydenta Mościckiego. W pierwszych rzędach siedzą: Marszałek Senatu Trąpczyński, pp. Vicepremier Bartel, minister Spr. Zagr. Zaleski, min. Dobrucki, min. Składkowski.



Arcybiskup gnieźnieński - poznański J. Em. ks. Augustyn Hlond podniesiony do godności kardynała.



G. Doumergue, prezydent Rzeczypospolitej Francuskiej, otrzymał od senatu uniwersytetu z Oksford godność doktora honoris causa.



Tomasz Garrick Masaryk, znakomity uczony, wybrany ponownie na prezydenta Czechosłowacji.



Delegaci Międzynarodowego Kongresu Medycyny Wojskowej złożyli wieniec z 36 szarfami na grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie.



Angielika Młynarska, córka dyrektora opery warszawskiej, wystąpiła z powodzeniem we własnym recitalu tanecznym.



P. Wiesława Cichowiczówna utalentowana śpiewaczka obdarzona pięknym mezzosopranem ostatnio z powodzeniem występowała w Poznaniu w interesującym „Wieczorze Pieśni”.



Adam Wieniawski, znany krytyk muzyczny i kompozytor, autor opery „Megae”, baletu „Uczta u Heroda” (Teatr Wielki).



Syn Rockfellera ofiarował 300.000 funtów ang. na odnowienie katedry w Rheims, Versalu i Fontainebleau.

Uroczystość poświęcenia sztandaru Związku Hallerczyków placówki Grodzisk-Poznański.



Defilada przed gmachem starostwa.



Skromny, lecz nadzwyczaj gustowny kapelusik letni.



Znana gwiazda filmowa Pola Negri poślubiła ks. Midivani'ego.



Panna Dorothy Bretton najpoważniejsza kandydatka ze strony Nowego Jorku na międzynarodowy konkurs piękności.



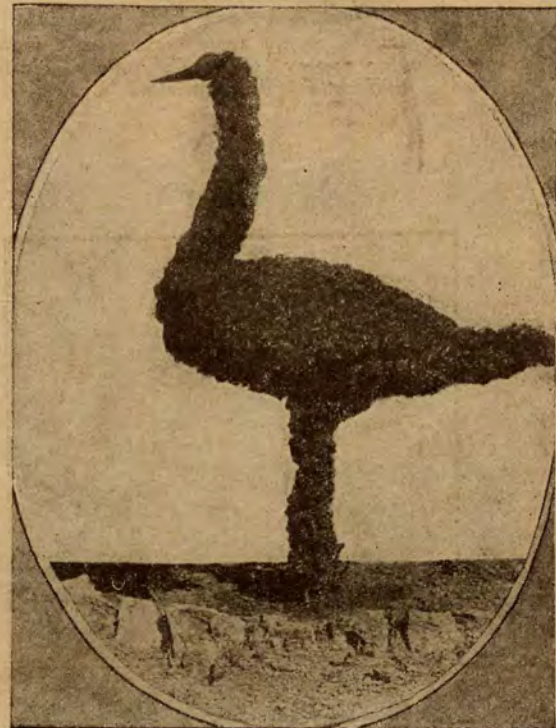
Najmodniejsza pyjama z bładoniebieskiego jedwabiu, przybrana koronkami.



Pielgrzymka francusko - polska w Paryżu do grobów emigrantów polskich w Montmorency.



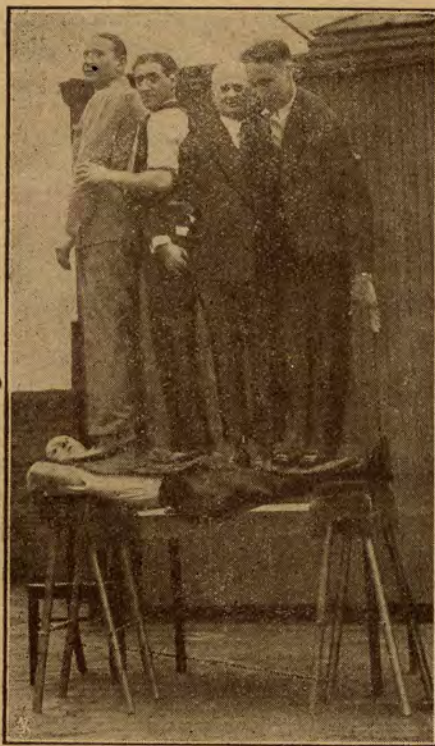
Studenci Warszawskich wyższych uczelni w kuchni przy ul. Koszykowej w oczekiwaniu na 80-cio groszowy obiad.



Majestatyczny struś podziwu godne dzieło ogrodnictwa ozdobnego.



W drodze na jarmark.



Słynny atleta australijski „Samson”, człowiek o mocnym kręgosłupie, dźwiga 4-ch mężczyzn.



Scena z filmu „Władca Nocy”.



Żołnierze z przed 150 lat, z prawej strony i z dnia dzisiejszego po lewej stronie.



Jedna z najlepszych tancerek polskich, gwiazda „Perskiego Oka” p. Zi-zi Halamia.

WIEDZA DLA WSZYSTKICH!

Wszystkim czytelnikom „Naszego Dodatku Ilustrowanego” do każdej zamówionej książki dodajemy drugą, ciekawą i pożyteczną książkę darmo. Zamówienie jednej — dwie, dwóch — cztery i t. d.

SZYLLER-SZKOLNIK: „Hypnotyzm i Sugestia Telepatja”. „Siła nasza wewnątrz nas”. Czy chcesz być silnym, energicznym? Chcesz, aby inni ulegali twojej woli? Chcesz władać wielką tajemniczą siłą? Podręcznik słynnego hypnotyzera Szyllera-Szkolnika. Zawiera 98 rozdziałów: Historia hypnotyzmu. Jakim powinien być hypnotyzer. Jakie powinno być medium. Magnetyczny rozwój oczu. Autosugestia. Wpływ hypnotyzera na medium. Uśpienie medium. Sugestia podczas snu. Sugestia na jawie. Obudzenie medium. Odgadywanie myśli. Powodzenie w miłości. Leczenie wszelkich nalogów. Zł. 7.—, w pięknej mocnej oprawie Zł. 10.—.

SZYLLER-SZKOLNIK: „Praktyczny podręcznik chiromancji, fizjognomiki, frenologii, astrologii. Najpewniejszy sposób poznania siebie i innych”. Wykwintne wydanie w pięknej płóciennnej, złotymi literami ozdobnej oprawie, z portretem autora i wieloma ilustracjami w tekście. Bez oprawy Zł. 4.—, w oprawie Zł. 7.—.

SZYLLER-SZKOLNIK: „Zwyczajstwo w miłości”. Jak zdobyć miłość ukochanej osoby. Czary, amulety i talizmany starożytności i wieków średnich. Cenne wskazówki, rady i uwagi. Zł. 2.—.

DR. A. BLUMENFELD: „Nowoczesne badania i leczenie chorób kilowej”. Zł. 1.—.

PROF. WETERYNARJI HENRYK SZMIDT: „Nasz weterynarz”. Wielki podręcznik dla wszystkich. W 9-ciu rozdziałach ze 100 rycinami. Uczy

hodowli, rozpoznania, zapobiegania i leczenia wszelkich chorób: koni, bydła, owiec, świń, kóz, psów, kotów i wszelkiego drobiu. Cena tylko Zł. 7.—.

DR. HRUMUS: „Zielnik lekarski”. Opis 1200 leczniczych i sposobów ich zastosowania. Z tablicami i ilustracjami. Zł. 3.—.

SZYLLER-SZKOLNIK: „Mnemonika”. Mistrzostwo pamięci. Sztuka wyrobienia doskonałej pamięci. Usuwanie roztrągnięcia, spotęgowanie woli, przezwyciężanie lenistwa, wzmacnianie zdolności umysłowych. Podręcznik praktyczny. Zł. 2.—.

PR. BILINSKI: „Błędy językowe”. Niezbędna książka dla Polaków i nie Polaków, dążących do poprawnego i bezbłędного mówienia i pisanja po polsku. Zł. 1.50.

DR. ZAŁUSKI: „Słownik wyrazów obcych”. Niezbędne w życiu społecznym i politycznym. 15.000 wyrazów obcych z podaniem wymowy. Cena Zł. 4.—, w mocnej oprawie Zł. 5.—.

P. ZYCHOWSKI: Podręcznik do nauki pisanja podań i pism urzędowych 80 rozmaitych wzorów. Zł. 2.—.

POLSKI SEKRETARZ DLA WSZYSTKICH. „Poradnik i wzór prowadzenia niezbędnych ksiąg z wyjaśnieniem sposobu prowadzenia buchalterji, informacji i wzorów wszelkich listów, ofert, próśb, ogłoszeń, skarg sądowych etc. Dla użytku gospodarza, rzemieślnika i kupca. Zł. 2.—.

ARTYSTOM, AMATOROM I MIŁOŚNIKOM SCENY „ESTRADA” wielki zbiór monologów, żartów, satyr, aktualności, piosenek, dowcipów i anegdotek najwybitniejszych autorów. Repertuar artystów: Gerasińskiego, Toma, Urszsteina, Jastrzębca, Hanusza, Rapackiego, Stróńskiej, Madziarówny i wielu innych. Całkowity repertuar teatrów „Miraż”. Zł. 5.—.

„Naród i wojsko”

DWUTYGODNIK

ukazuje się 1 i 15 każdego miesiąca

Pod redakcją Władysława Ludwika Ewerta

Prenumerata miesięczna 30 gr., pojed. numer 10 gr.

Administracja Puławska 113. Konto P.K.O. 14877

NAPISZ DO MNIE!



Jeżeli Ci brak energii, równowagi, jeżeli cierpiasz moralnie i nie znasz wyjścia, napisz do mnie psychografologa Szyllera-Szkolnika, autora prac naukowych, redaktora pisma „Świt”. Wiedza tajemna. Nadeślij charakter pisma swój, lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj imię, rok i miesiąc urodzenia, otrzymasz odemnie szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności i przeznaczenia, jak również odpowiedzi na szczerze zadane pytania. Los Twój zależy nie tylko od Twoich zdolności i czynów, lecz i od ludzi, z którymi się łączysz! Nie licz się z tym, co ludzie śli i głupi mówią i piszą o mnie, gdyż ludzie nigdy oświeście mnie nie znali i nie korzystali z moich rad, lecz węd pod uwagę posiadane przezemnie protokoły i odczyty Towarzystwa Naukowych Warszawy, najwybitniejszych powag świata lekarskiego i poważnej pracy. Wszystkim Czytelnikom „Naszego Dodatku Ilustrowanego” analizę wysyłam zamiast zł. 5.—, tylko za 2 zł. Osobiście przyjmuję od goda. 12 — 2 i 3 — 7 wiecz. Adresuj do mnie: Warszawa, Szyller-Szkolnik, Redakcja „Świt”, ul. Piękna 25.

Zeszyt pisma „Świt” Wiedza Tajemna, oras katalog niezwykle ciekawej treści książek, wysyłam gratis, na przesyłkę załączyc znaczek pocztowy. Niniejsze ogłoszenie wyciąć i załączyć do listu.

SZYLLER-SZKOLNIK: „Kobieta i kobietka”. „Czarny Kot”. „Qui Pro Quo”. Serja 10 tomów. Myśli, uwagi i aforyzmy o kobiecie. Chcesz poznać kobietę, przeczytaj „Kobietę i kobietkę”. Zł. 1.50.

M. RÓSCISZEWSKI: „Dobry ton”. Jak się zachować w towarzystwie. Szkoła pożytku z ludźmi wszelkich stanów, stosunkach poufalitych i ceremonjalnych. Zł. 1.—.

A. ŻBIKOWSKI: „Słownik wyrazów obcych”. Niezbędnych w życiu społecznym i politycznym. Z podaniem wymowy. Zł. 1.50.

DR. S. BREJER: „Wielki lekarz domowy”. Nauka o zdrowiu. Przyczyny, objawy i leczenie wszelkich chorób zwykłych, domowymi środkami, trawami i sposobami medycznymi. Mnóstwo ilustracji i rycin. Cenne wskazówki, jak zachować młodość, piękność i zdrowie. Wielka księga w bogatej, płóciennnej oprawie. Cena Zł. 10.—.

OTTO MULLER: „Najnowszy lekarz domowy”. Najbogatszy zbiór udoskonalonych starych i nowych środków domowych przyrodoleczniczych na wszelkie choroby. 550 cennych porad ilustr. Zł. 1.50.

DR. WYROBEK: „Choroby weneryczne”. Sposoby leczenia. Zapobiegania. Wielka księga. Mnóstwo ilustracji. Zł. 5.—.

DR. JONDELOWITZ: „Poradnik lekarski dla mężczyzn i kobiet”. Choroby weneryczne. Zapobieganie. Leczenie. Zł. 1.—.

Wydawnictwo i Redakcja „ŚWIT”
Warszawa, Piękna 25, m. 12.
Konto P. K. O. 12454.

Ogłoszenie wyciąć i dołączyć do listu.